

Rozmowa z Dorotą Łobodą, posłanką KO,
przewodniczącą sejmowej komisji nadzwyczajnej
ds. aborcji **str. 2**



FOT. FACEBOOK DOROTY ŁOBODY

Stopy procentowe utrzymane,
ale raty części kredytów wzrosną.
Większe dopłaty do używanych aut
elektrycznych niż nowych **str. 11-12**

BIZNES

Wtorek
14.05.2024

Wydanie 38R6C5
Nr 111 (23.017)
Nakład 10.330 Rok LXXVI

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Od 125 lat tramwaje
w naszym mieście
jeżdżą na prąd
str. 8



Powiat świecki
Obchody Dnia
Strażaka przerwał
alarm. Spłonął dom
str. 9

Toruń
Nowa szkoła
na Rudaku będzie
gotowa na 1 września
str. 10



FOT. POLSKA PRESS



FOT. OLIVIA NOWAK

SPORT

Koszykarskie emocje we Włocławku
i Bydgoszczy. Anwil i Astoria muszą wygrać
swoje mecze. Liczą na doping kibiców **str. 16**

Jest naprawdę sucho. Bądźmy czujni, szczególnie w lasach

Przed nami ciepłe i słoneczne dni. Jest sucho
i tak będzie jeszcze długo. Bądźmy ostrożni,
zwłaszcza w lasach, zagrożenie pożarowe
rośnie z każdym dniem **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Język polski
na początek
egzaminów
ósmoklasistów **str. 5**

REGION ROBI SIĘ U NAS BEZPIECZNIEJ DLA ZDROWIA I ŻYCIA

Oddychamy coraz lepszim powietrzem

Marek Weckwerth
marek.weckwerth@polskapress.pl

**Mimo że kopciuchy nadal dymią
i trują, ocena jakości powietrza
za rok 2023 dla województwa ku-
jawsko-pomorskiego wykazała
znaczną poprawę w porównaniu
z rokiem 2022.**

Poprawę zaobserwowano w całej Pol-
sce i właśnie w tej sprawie ukazał się
pełny raport Głównego Inspektoratu
Ochrony Środowiska (GIOŚ). Doku-
ment przekazany został zarządowi
województwa kujawsko-pomor-

skiego. Podobne raporty otrzymały
wszystkie samorządy wojewódzkie
w kraju.

Stężenia większości zanieczysz-
czeń były niższe. Zmniejszeniu uległy
również obszary, na których wystąpiły
przekroczenia szkodliwe dla ludzi i ro-
ślin - wynika z oceny GIOŚ. Od razu
jednak wyjaśnijmy, że poprawę za-
wdzięczamy dwóm czynnikom: dzia-
łaniom na rzecz ochrony powietrza
oraz bardzo korzystnym warunkom
meteorologicznym.

Z raportu wynika, że jakość powie-
trza w 2023 roku znacznie poprawiła
się w stosunku do roku 2022. W całym

regionie nastąpił znaczny spadek stę-
żeń zanieczyszczeń pyłowych.

„Poprawie jakości powietrza
sprzyjało również wystąpienie
w okresie zimowym opadów prze-
wyższających normy wieloletnie”
- czytamy w konkluzji raportu GIOŚ.

We wszystkich strefach woje-
wództwa kujawsko-pomorskiego,
podobnie jak w latach wcześniej-
szych, przekroczony został natomiast
poziom celu długoterminowego
ozonu określony pod kątem ochrony
zdrowia i ochrony roślin.

©
Więcej na str. 3

GRUDZIĄDZ

Kolorowo i wesoło pod starymi spichlerzami



FOT. PIOTR BILSKI

„Dzień kolorów - Holi day” na Błoniach Nadwiślańskich zakończył weekend w Grudziądzu. Przy muzyce,
obrzucając się kolorowymi proszkami, bawiła się przede wszystkim młodzież, ale nie brakowało też dzieci
oraz dorosłych, którzy postanowili taką zabawą zakończyć piękny weekend. Udział w imprezie był
bezpłatny, ale proszki holi trzeba było kupić. Jedno opakowanie kosztowało 15 zł. Więcej: www.pomorska.pl

Jutro w „Pomorskiej” Strona Zdrowia

● Chcesz być zdrowy, młody, nie stroni nigdy od wody. Ale ile jej pić, żeby pomóc organizmowi?

Leszek Waligóra
publicysta



MŁODYCH NA EMERYTURĘ, STARYCH DO ROBOTY...

Rozmawiałem niedawno z Piotrem Kostrzewskim. To dziennikarz, pijarowiec, a przede wszystkim: 50-latek, który o rynku pracy dla ludzi z piątką z przodu może opowiedzieć wszystko. I aktywnie działa na rzecz swojego pokolenia. Wsłuchiwałem się uważnie, bo wkrótce wejdę w smugę cienia, a z opowieści Piotra wynika jedno: to nie jest kraj dla dojrzałych ludzi. Dla pracodawców są... trędowaci. Bo?

Bo: za starzy, na pewno będą chorować, mają swoje przyzwyczajenia, nie chcą się uczyć, na pewno się nie zmieniają, skoro szukają pracy, to coś z nimi nie tak, nie dadzą się sterować, będą chcieli za dużo zarabiać, a przede wszystkim, o czym głośno nikt nikt nie mówi: może ich objąć ochrona przedemerytalna, a wtedy to już nawet zwolnić nie można.

A to, że mają doświadczenia za pięć u - nie uwzględnia już nikt. Albo mało kto. Że biją na głowę pracowitością, odpornością, sumiennością - tak zwane pokolenie Z - też. Bo ryzyko, opanie, ryzyko.

Piotr, aktywny działacz grupy Kariera 50+, zwrócił mi uwagę jeszcze na jedną rzecz: że wszelkie ministerstwa od lat mówią o aktywizacji seniorów, tak, aby w trosce o swoje emerytury przechodzili na nie jak najpóźniej. Statystyki omijają zaś 50-latków. A ich trwale bez pracy jest w Polsce... kilkadziesiąt tysięcy. Trwale, to znaczy: pracy szukają miesiącami. Spłukując się do cna, pozostając na utrzymaniu rodzin, czasem nawet - dzieci. Polska ich nie widzi. I nie widzi ich dużo bardziej niż inne kraje. Bo np. w takiej Islandii problem prawie nie istnieje. Tam 50+ to poszukiwany pracownik. W Polsce - nie.

Prosta rada: załóż firmę, nikt cię nigdy z roboty nie wyrzuci, ale sami wiecie, że to wcale takie proste nie jest, a koszty prowadzenia firmy przerosły już niejednego.

Droży pracodawcy, zanim więc odrzucicie kolejne CV, bo data urodzenia wam nie pasowała, przysmykajcie oczy i pomyślcie: co byście powiedzieli na takie same doświadczenia, ale w ciele kogoś o 20 lat młodszego? Bomba, prawda?

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

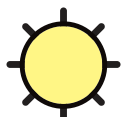
23°C
7°C



Imieniny obchodzą
Dzisiaj
**Maciej, Tamara,
Wiktor**
Jutro
**Nadia, Zofia,
Atanazy**

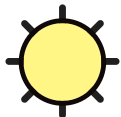
Środa

21°C
10°C



Czwartek

21°C
10°C



Stwórzmy prawo zapewniające kobietom bezpieczeństwo i komfort

Anita Karwowska
Rozmowa

Z Dorotą Łobodą, posłanką KO, przewodniczącą sejmowej komisji nadzwyczajnej ds. aborcji.

16 maja odbędzie się wysłuchanie publiczne projektów ustaw dotyczących prawa do przerywania ciąży. Dyskusja o aborcji trwa od lat, a po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w 2020 r. angażuje wszystkie strony sporu jeszcze mocniej. Czy wysłuchanie publiczne może coś wnieść do tej dyskusji?

W debacie sejmowej do głosu dopuszczeni są tylko posłowie i posłanki. A przecież w ten temat, budzący tak wielkie emocje społeczne, zaangażowanych jest wiele obywateli i obywateli oraz organizacji pozarządowych. Sama wywodzę się z organizacji pozarządowych i jest dla mnie niezwykle ważne, by społeczeństwo obywatelskie miało głos w procesie stanowienia prawa, szczególnie takiego, które z jednej strony jest tak bardzo wyczekiwane, a z drugiej - tak niechciane. Wysłuchanie publiczne jest właśnie elementem takiego uczestnictwa i dla mnie to sprawa fundamentalna. Poza stroną obywatelską liczę na udział lekarzy, a podczas procedowania projektów zależy nam, by prace wsparli prawnicy wyspecjalizowani w tej materii. Chcemy, by z komisji wyszły projekty, co do których nie będzie wątpliwości, że są prawidłowo napisane, by nikt nie mógł podważyć tych przepisów.

Podkreśla pani, że ważna będzie w tym procesie obecność ekspertów. Ale czy posłowie są takim wsparciem merytorycznym zainteresowani? Można odnieść wrażenie, że temat aborcji jest dla posłów przede wszystkim sprawą polityczną, argumenty merytoryczne schodzą na dalszy plan.

Wadą polityków i polityczek jest to, że okopują się przy swoich stanowiskach i trudno jest ich przekonać. Mnie raczej chodzi o dotarcie do społeczeństwa. Zależy mi na tym, by obalać mity wokół aborcji. Jestem realistką i zdaję sobie sprawę, że posłanki i posłowie z PiS i Konfederacji są przeciwko każdej

formie przerywania ciąży i ich głosów poparcia nie pozyskam. Gra więc idzie o rzetelną debatę, która być może pozwoli w ramach koalicji rządzącej uzgodnić wspólne stanowisko. Nasze posiedzenia będą transmitowane, liczę więc, że głos ekspertek i ekspertów dotrze do opinii publicznej i dzięki temu poparcie dla legalnej aborcji będzie rosło.

Czy uważa pani, że w dyskusji o aborcji mogą paść jeszcze jakieś argumenty, które zbudują większośćowe poparcie dla liberalizacji, do której KO i Lewica chcą doprowadzić?

Być może są argumenty, które przekonają osoby wahające się. Nie ma jednak takich, które trafią do osób, dla których kwestia aborcji jest kwestią silnie związaną z ich wiarą. Nie chcemy w ogóle w ten obszar dyskusji wchodzić. Pracujemy nad liberalizacją, ponieważ tu chodzi o zdrowie i bezpieczeństwo kobiet. Aborcje i tak się odbywają. Zamiast tkwić w hipokryzji i zamykać oczy na procesy, które się dzieją, stwórzmy prawo zapewniające kobietom bezpieczeństwo i komfort. Jeśli decydują się na bycie matkami, to mają otrzymać od państwa dobrą opiekę w ciąży i opiekę okołoporodową, a potem opiekę medyczną dla dziecka oraz ułatwienia pozwalające na godzenie życia rodzinnego z życiem zawodowym. Ale jeśli kobieta zdecyduje się na przerwanie ciąży, to w równym stopniu państwo powinno ją w tym wesprzeć, zapewniając bezpieczne procedury medyczne.

Na stole są 4 projekty. Depenalizacyjny - Lewicy. Dwa wprowadzające możliwość aborcji do 12 tygodnia z woli kobiety - Lewicy i KO. Trzecia Droga proponuje wysłuchanie do stanu sprzed wyroku TK, czyli przywrócenie możliwości aborcji w przypadku ciężkiej wady płodu. Jakie projekty skieruje komisja pod obrady Sejmu?

Projekty Lewicy i KO są do siebie podobne, podejmujemy prace nad stworzeniem z nich jednego projektu. Projekt Trzeciej Drogi jest bardzo zachowawczy. Będziemy starać się przekonać TD do ustępstw, być



Posłanka Dorota Łoboda

może każda ze stron będzie musiała zrobić jakiś krok w tył. Ale nie wyobrażam sobie, żeby jedną propozycją, jaka wyjdzie z komisji, był powrót do zakazu z 1993 roku. Dajemy sobie czas na to, by przekonać naszego koalicjanta. Równie ważny jest projekt depenalizacji. Ku mojemu zaskoczeniu część posłanek nie wie, co jest jego istotą. Podkreślam, że nie legalizuje on aborcji, chodzi o to, żeby karane nie były osoby pomagające kobiecie w przerwaniu ciąży, np. partner czy przyjaciółka, którzy kupują tabletkę, albo pomagają zorganizować aborcję za granicą. To jest w rzeczywistości ustawa ratunkowa, która mówi, że państwo polskie nie będzie karać za wsparcie, którego kobiecie udzielają bliscy.

Dotyczy też lekarzy, którzy czasem mimo przesłanki do aborcji w postaci zagrożenia zdrowia lub życia pacjentki nie podejmują działań, bojąc się oskarżenia o wykonanie nielegalnej aborcji.

Mam nadzieję, że lekarze, którzy nie przeprowadzili terminacji ciąży w sytuacji zagrożenia życia, w wyniku czego kobieta zmarła, odpowiedzą w końcu za to przed wymiarem sprawiedliwości. Podkreślam przy tym, że depenalizacja nie zakłada, że lekarz w szpitalu dokona aborcji poza obowiązującym prawem. Dopóki nie zmienimy prawa, nadal będzie to możliwe tylko w dwóch przypadkach - zagrożenia życia lub zdrowia kobiety oraz gdy ciąża jest wynikiem czynu zabronionego.

Czy projekt dotyczący depenalizacji będzie miał poparcie całej koalicji rządzącej?

Myszę, że jeśli mamy znaleźć płaszczyznę porozumienia, to

chyba najszybciej właśnie byłby to ten projekt. Wiem jednak, że są w TD posłowie, dla których ta opcja jest nie do przyjęcia. Będziemy zbierać większość, tak jak nam się udało ją zebrać do tego, żeby te projekty w ogóle trafiły do komisji. Wiele osób wątpiło, że to możliwe.

A czy możliwe, że z komisji wyjdą trzy projekty: o depenalizacji, o aborcji do 12 tygodnia oraz projekt TD? Jest z nimi sprzeczny i to właśnie on miał najwyższe poparcie podczas głosowania w Sejmie.

Stało się tak, ponieważ część posłów PiS deklaruje, że ta propozycja jest dla nich do przyjęcia. W ramach koalicji 15 października musimy się jednak na coś zdecydować już na etapie komisji. Nie możemy głosować nad dwoma projektami, które dotyczą tej samej materii, proponując rozbieżne rozwiązania.

A może projekt TD będzie jedynym wyjściem w sytuacji, gdy mamy jedno z najbardziej restrykcyjnych przepisów antyaborcyjnych w Europie?

Pytanie, czy w ogóle jest potrzeba procedować projekt Trzeciej Drogi? Może ten wyrok wcale nie jest wyrokiem, a TK pod kierownictwem Julii Przyłębskiej wcale nie jest trybunałem? Liczę na to, że podczas komisji eksperci wypowiedzą się w tej sprawie. Wystąpiłam o opinie prawne do wszystkich tych projektów, o ocenę ich zgodności z Konstytucją, o interpretacje prawne i merytoryczne. Wszystko po to, żebyśmy wiedzieli, w jakiej rzeczywistości proponujemy i które projekty mają rację bytu.

Ile potrwa praca komisji?

Szacuję, że kilka miesięcy. Już widzę, że projekty wymagają pewnych poprawek.

Jakich na przykład?

Na razie jeszcze nie chcę o tym mówić, zbieram opinie, ale już widzę, że choćby w projekcie KO są zapisy, co do których nie ma zgodności prawnej, musimy więc to przegadać wewnątrz klubu i zaproponować rozwiązanie. PAP

Jest coraz bardziej sucho. Las może zapłonąć jak zapalka. Zachowajmy ostrożność!

Marek Weckwerth
marek.weckwerth@polskapress.pl

Weekend był w regionie nieciekawo pogodowo, ale już w tym tygodniu jaśniej i cieplej świeci nam słońce. Jest sucho i tak będzie jeszcze długo. Rośnie zagrożenie pożarowe w lasach.

- Wyżowa pogoda odcina nas od źródeł deszczu, stąd w prognozie na kilkanaście dni jest ich bardzo niewiele. Pojawiają się sporadycznie i tylko miejscami. Wzrosło zagrożenie pożarami w lasach, a na polach pojawiają się pierwsze oznaki suszy - przestrzega bydgoski synoptyk dr inż. Bogdan Bąk.

Tereny administrowane przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych (RDLP) w Toruniu zaliczone są do I (najwyższej) kategorii zagrożenia pożarowego. Bo też opadów jest tu bardzo mało, klimat się ociepla, a wciąż dominująca sosna szybko może się zamienić w ogromną płonącą pochodnię.

Najgorszym w historii RDLP w Toruniu rokiem był 1992, gdy

wybuchły 643 pożary i spłonęło 4 tys. 564 ha lasu. Największy pożar w sierpniu tego samego roku strawił prawie 3 tys. ha podtoruńskich drzewostanów.

Najczęściej jest to wina ludzi

Najbardziej „palne” lasy znajdują się w nadleśnictwach Włocławek, Dobrzejewice, Toruń i Żółędowo, co ma związek z bliskością dużych miast - odpowiednio Włocławka, Torunia i Bydgoszczy.

Lasy są masowo penetrowane przez ludzi, którzy często nie zachowują dostatecznej ostrożności w posługiwaniu się otwartym ogniem. Co gorsza, najczęstszą przyczyną pożarów są podpalenia.

Już ćwiczą ze strażakami

Warto wiedzieć, iż w lesie nie wolno używać otwartego ognia (poza miejscami do tego celu wyznaczonymi przez właścieli lub zarządcę lasu), a także w odległości mniejszej niż 100 m od lasu. Zabronione jest także palenie tytoniu.



Strażacy w akcji. To ćwiczenia, które mają usprawnić koordynację działań z leśnikami

Leśnicy z Kujaw i Pomorza już od kwietnia intensywnie przygotowują się na ewentualne pożary - ze strażą pożarną ustalają zakres współpracy, spotykają się na ćwiczeniach.

Takie ćwiczenia odbyły się pod koniec kwietnia w Nadleśnictwie Czersk, gdzie „w ogniu stanął” - według scenariusza akcji - sosnowy młodnik. Takie ryzyko jest realne, bowiem wysoka zawartość żywicy i olejków

eterycznych w sosnach sprzyja błyskawicznemu rozprzestrzenianiu się ognia.

- Ćwiczenia przeciwpożarowe odbywają się u nas zawsze u progu sezonu, gdy robi się cieplej. Trzeba być przygotowanym, „lepiej zapobiegać niż leczyć” - powtórzyć znane przysłowie. Na razie zagrożenia nie ma, ale opadów też nie ma, jest za to lekki wiatr i ściółka może szybko zrobić się sucha. A wtedy nasze

służby stawiane są w stan pogotowia - mówi nam Mateusz Kulczyk, zastępca szefa Nadleśnictwa Czersk.

W realnej sytuacji dym unoszący się nad lasem najpewniej szybko zlokalizowałby obserwator z lokalnej wieży - dostrzegalni przeciwpożarowej - i natychmiast powiadomił Punkt Alarmowo-Dyspozycyjny (PAD). Na terenie RDLP w Toruniu znajduje się 58 takich wież i 27 punk-

tów PAD (jeden w każdym nadleśnictwie) plus kolejny PAD (koordynujący działania) w siedzibie regionalnej dyrekcji w Toruniu.

W takiej sytuacji, jak ćwiczona w czerskich lasach, ze względu na duże ryzyko rozprzestrzenienia się ognia, jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej, do akcji włączył się samolot gaśniczy z Leśnej Bazy Lotniczej (w Nadleśnictwie Czersk taki stacjonuje w Ubodze).

Główne leśne bazy lotnicze zorganizowane są na lotniskach Aeroklubu Pomorskiego w Toruniu, Aeroklubu Włocławskiego i na terenie Nadleśnictwa Ryteł. Do działań przeciwpożarowych wykorzystywany jest także Port Lotniczy w Bydgoszczy oraz Aeroklub Nadwiślański w podgrodzińskich Lisich Kątach. Samoloty gaśnicze mogą również korzystać z lądowisk w nadleśnictwach Dąbrowa i Gołębki.

Sami leśnicy także dysponują środkami do walki z pożarami - w naszym regionie są 24 samochody wyposażone w agregaty gaśnicze. ©

Powietrze w regionie robi się bezpieczniejsze dla zdrowia i życia, ale kopciuchy dają się we znaki

Marek Weckwerth
marek.weckwerth@polskapress.pl

Jakość powietrza na Kujawach i Pomorzu poprawia się. Ale to także zasługa ocieplającego się klimatu. Stężenia większości zanieczyszczeń były niższe. Zmniejszeniu uległy również obszary, na których wystąpiły przekroczenia szkodliwe dla ludzi i roślin.

Ocena pod kątem ochrony zdrowia ludzi została wykonana dla 12 zanieczyszczeń: dwutlenku siarki (SO₂), dwutlenku azotu (NO₂), tlenku węgla (CO), ozonu (O₃), benzeno (C₆H₆), pyłu zawieszonego PM₁₀, pyłu zawieszonego PM_{2,5} oraz zanieczyszczeń oznaczanych w pyłe PM₁₀: benzo(a)pirenu (B(a)P), arsenu (As), kadmu (Cd), niklu (Ni) i ołowiu (Pb).

Ocena pod kątem ochrony roślin została wykonana dla 3 zanieczyszczeń: dwutlenku siarki (SO₂), tlenków azotu (NO_x) i ozonu (O₃).

Badaniu podlegają zanieczyszczenia, dla których



Mimo że kopciuchy nadal dymią i trują, ocena jakości powietrza za 2023 dla województwa wykazała znaczną poprawę w porównaniu z 2022 r.

w prawie krajowym i w dyrektywach unijnych określono normatywne stężenia w postaci poziomów dopuszczalnych (docelowych) celu długoterminowego w powietrzu, ze względu na ochronę zdrowia ludzi i ochronę roślin.

W naszym regionie ocenę pod kątem ochrony zdrowia ludzi wykonano w 4 strefach: aglomeracja bydgoska, miasto

Toruń, miasto Włocławek i strefa kujawsko-pomorska (jako całość).

Znacznie „spadły nam” pyły

Z raportu wynika, że jakość powietrza w 2023 roku znacznie poprawiła się w stosunku do roku 2022. W całym regionie nastąpił znaczny spadek stężeń zanieczyszczeń pyłowych.

Dotrzymane zostały poziomy dopuszczalne (normy) pyłów zawieszonych PM₁₀ i PM_{2,5}, natomiast poziom benzo(a)pirenu zawartego w pyłe zawieszonym PM₁₀ został przekroczony w aglomeracji bydgoskiej, Włocławku i strefie kujawsko-pomorskiej. Przekroczenie to było spowodowane głównie emisją dymu z budynków mieszkalnych (w trakcie ogrzewania).

Ozon został przekroczony

We wszystkich strefach województwa kujawsko-pomorskiego, podobnie jak w latach wcześniejszych, przekroczony został poziom celu długoterminowego ozonu określony pod kątem ochrony zdrowia i ochrony roślin.

To przekroczenie spowodowane było przede wszystkim warunkami meteorologicznymi sprzyjającymi tworzeniu się ozonu w przyziemnej warstwie atmosfery oraz napływem spoza granic województwa i kraju mas powietrza zanieczyszczonych ozonem.

Pomogła nam pogoda

„Poprawa jakości powietrza w roku 2023 jest wypadkową działań na rzecz ochrony powietrza oraz bardzo korzystnych warunków meteorologicznych” - informuje raport GIOŚ.

„Cieplejsze, w porównaniu do wielolecia, miesiące zimowe skutkowały mniejszymi emisjami zanieczyszczeń do powietrza, zwłaszcza z indywidualnych źródeł grzewczych. Poprawie jakości powietrza sprzyjało również wystąpienie w okresie zimowym opadów przewyższających normy wieloletnie” - czytamy w konkluzji raportu GIOŚ.

* Publikując raport, GIOŚ wypełnił obowiązek wynikający z ustawy z 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska.

* Warto skonstatować, iż Główny Inspektorat Ochrony Środowiska został najlepiej oceniony w badaniach pyłu zawieszonego spośród 20 laboratoriów w Europie. ©

KRÓTKO

PO PRZYMROZKACH

- Będę wnioskował, wystąpił i zabiegał o pomoc dla gospodarstw poszkodowanych przez przymrozki - zapewnił Czesław Siekierski, szef resortu rolnictwa, podczas niedawnego spotkania z sadownikami.

Kujawsko-pomorscy sadownicy największe straty ponieśli podczas kwietniowych przymrozków. Zaskoczyły nie tylko nocne spadki temperatury, ale i utrzymujące się przez około tydzień chłody w ciągu dnia, które sprawiły, że w sadach zabrakło owadów zapylających.

Straty w Kujawsko-Pomorskiem mogą dotyczyć przede wszystkim niektórych odmian jabłoni, czereśni, wiśni i śliw.

Minister Siekierski podczas XXXIV Święta Kwitnącej Jabłoni w pow. sandomierskim zwrócił uwagę, że pomoc jest możliwa dopiero po oszacowaniu strat w skali kraju. Na razie zbierane są informacje z Instytutu Uprawy i Gleboznawstwa w Puławach i z Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach.

- Zrobię wszystko, aby zapewnić wsparcie na przetrwanie, ale nie obiecuję gruszek na wierzbie - stwierdził szef resortu rolnictwa. - Nie ma możliwości, aby poziom wsparcia całkowicie zniwelował straty. (LT)

Roczne e-recepty - zmiany mogą skutkować pomyłkami

Grażyna Rakowicz
grazyna.rakowicz@polskapress.pl

Po raz kolejny ministerstwo zdrowia wydłużyło okres przejściowy na dostosowanie aplikacji gabinetowych do nowego systemu obliczania ilości leku.

Decyzja ministerstwa oznacza, że lekarze mogą wystawiać tzw. recepty roczne pacjentom - w dwóch schematach dawkowania, nowym i starym - ale w tym ostatnim jeszcze tylko do 1 lipca 2024. Po tym terminie nowy system ma automatycznie blokować recepty roczne, wystawiane według starych schematów.

System informatyczny, tzw. P1, obliczający ilość leku czy wyrobu medycznego, przepisanego na e-receptę rocznej, jaka może być wydana pacjentowi w aptece - najczęściej przewlekłe choremu - miał najpierw obowiązywać od 1 kwietnia. Potem od 9 maja. Teraz został przesunięty do 30 czerwca. Jednocześnie, 6 maja resort skierował do konsultacji rozporządzenie zmieniające rozporządzenie ws. recept, które uwzględni oczekiwane przez farmaceutów i lekarzy zmiany m.in. dotyczące zwiększenia ilości

wydawanych przez farmaceutę opakowań leku, w różnych przypadkach zapisu dawkowania na receptę.

To kolejne przedłużenie terminu przez ministerstwo zdrowia nastąpiło po przedstawionych przez środowisko medyków uwag o utrudnieniach - nie tylko dla lekarzy w trakcie wystawiania tych recept - ale o szkodliwych skutkach nowego dawkowania leków dla pacjentów. - Informacja ta zadowala nas, ale tylko częściowo. Przesunięcie terminu o dwa miesiące jednoznacznie stanowią ogromny problem - mówi Bożena Janicka, prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia (PPOZ).

Według lekarzy z Porozumienia chodzi tu - przede wszystkim - o zmianę szablonów dawkowania leków, przygotowaną przez informatyków Centrum e-Zdrowia, ponieważ te obecnie proponowane, mogą skutkować pomyłkami i mogą wprowadzać dezorientację wśród pacjentów. A są to mililitry, które zastąpiły

jednostki i krople czy miligramy, które zastąpiły tabletki czy saaszetki. - Przykładowo - pacjent, który wcześniej podawał sobie 18 jednostek insuliny, zmuszony będzie teraz podać 0,2 ml substancji. Inna osoba, zamiast dwóch kropli leków do oka przeciw jaskrze, będzie musiała podać 0,04 ml, co będzie powodować pomyłki w przeliczaniu dawek oraz w ich stosowaniu - wynika z zestawienia PPOZ do ministerstwa. Prezes Bożena Janicka: - W codziennej praktyce od lat stosowane jednostki to: liczba tabletek, liczba kropli, ilość saaszetek, ilość kapsułek czy jednostek insuliny, które wynikają wprost z Charakterystyk Produktów Leczniczych (ChPL), tak więc proponowane przez informatyków Centrum e-Zdrowia inne szablony nazewnictwa dawkowania są całkowicie niezrozumiałe i nie do przyjęcia.

Już wydłuża to wizyty

W regionie nowy system dawkowania leków funkcjonuje w wielu przychodniach, w tym w NZOZ Przychodnia Łomżyńska w Bydgoszczy. Jakże wnioski? - Lekarz powinien przede wszystkim zająć się leczeniem pacjenta, a nie koncentrować się na przeli-



Apteki mają już być przygotowane do zmian

czaniu choćby kropli lekarstwa na mililitry. Procedury te znacznie wydłużają czas wizyty, a w odsyłanych z aptek receptach niema konkretnych wskazań, w którym miejscu należy je poprawić, co musimy sami ustalać - wymienia lek. med. Waldemar Gadziński z NZOZ Przychodnia Łomżyńska, kujawsko-pomorski konsultant wojewódzki ds. medycyny rodzinnej.

W Przychodni Bajka w Bydgoszczy dawkowanie leków, przepisanych na tzw. e-receptę rocznej - według nowych zasad - działa od marca tego roku. - Ruszyliśmy od razu, gdy powstał

system informatyczny P1. Było to dla nas zadanie priorytetowe - mówi Karolina Siemińska, kierownik Przychodni Bajka. - Na początku apteki cofały nasze e-recepty, bo dawki leków były źle przeliczane. Obecnie takich problemów mamy już coraz mniej.

Łukasz Marchlewski, Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej we Włocławsku: - Nowy system dawkowania działa u nas od kwietnia, praktycznie w 99 proc.

Farmaceuta da radę

Według Marcina Piątki, prezesa Pomorsko-Kujawskiej Okrę-

gowej Izby Aptekarskiej, proponowane zmiany zmierzają w dobrym kierunku. - To system ma obliczać ilość leku, jaką farmaceuta może wydać pacjentowi i aby do tego doszło, to wszystkie przekazywane dane dotyczące tego dawkowania, muszą być ujednolicone - podkreśla.

I przyznaje, że obecnie w aptekach pojawiają się problemy z realizacją recept wystawionych według tych nowych zasad, ale - jak ocenia - wynikają one tylko i wyłącznie z niedoskonałości oprogramowania gabinetowego. - Liczymy na to, że niedoskonałości te będą przez dostawców oprogramowania korygowane na bieżąco i w taki sposób, że lekarzom będzie łatwiej te recepty wystawiać - mówi prezes Izby.

Aptekarze liczą na ostateczne wskazanie przez resort zdrowia i Centrum e-Zdrowie jednostek dawkowania leków w nowym systemie.

Marcin Piątek: - Apteki są absolutnie do tej zmiany przygotowane, w systemie informatycznym działają już od 2017 roku. A pacjent, w zakresie wydawania leków nie musi sobie radzić sam, ma od tego lekarza i farmaceutę. ©

Krócej będzie można teraz chorować po zwolnieniu z pracy

Małgorzata Stempińska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Zmieniły się przepisy dotyczące wypłaty zasiłku chorobowego po ustaniu ubezpieczenia, np. po rozwiązaniu umowy o pracę. Należy się teraz maksymalnie przez 91 dni.

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa kujawsko-pomorskiego, zaznacza, że prawo do zasiłku chorobowego nie wygasa wraz z rozwiązaniem stosunku pracy.

Jak długo można chorować po zwolnieniu z pracy?

Zasiłek przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy w czasie ubezpieczenia chorobowego, rów-



Za okres niezdolności do pracy przypadający po ustaniu ubezpieczenia zasiłek przysługuje nie dłużej niż przez 91 dni

niez za okres nieprzerwanej niezdolności do pracy przypadającej po ustaniu ubezpieczenia.

Za okres niezdolności do pracy przypadający po ustaniu ubezpieczenia zasiłek chorobowy przysługuje nie dłużej niż przez 91 dni. Nie dotyczy to niezdolności do pracy po-

wstałej wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów oraz niezdolności spowodowanej gruźlicą lub występującej w trakcie ciąży.

- Jeżeli po wyczerpaniu okresu pobierania zasiłku chorobowego ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokuje odzyskanie zdolności do pracy, przysługuje świadczenie rehabilitacyjne przez okres nie dłuższy niż 12 miesięcy. O okolicznościach przyznania tego świadczenia decyduje lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska ZUS - mówi Krystyna Michałek.

Kiedy należy się świadczenie rehabilitacyjne?

Chorobowe za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego (zatrudnienia) wypłaca ZUS.

Dlatego wniosek o jego wypłatę były pracownik powinien złożyć w dowolnej placówce ZUS lub internetowo przez PUE ZUS.

Miesięczny zasiłek chorobowy wynosi:

- 80 proc. podstawy wymiaru, w tym również za okres pobytu w szpitalu,
- 100 proc. podstawy wymiaru, także za okres pobytu w szpitalu, jeśli niezdolność do pracy jest spowodowana m.in.: wypadkiem przy pracy, chorobą zawodową, wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy.

- 100 proc. podstawy wymiaru należy się również za okres ciąży oraz jeśli niezdolność do pracy wystąpi wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów albo zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów.

Wysokość zasiłku chorobowego zależy od podstawy wymiaru składki. Jest obliczana

na podstawie średniego wynagrodzenia z 12 miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy.

Z kolei świadczenie rehabilitacyjne wynosi 90 proc. podstawy wymiaru zasiłku chorobowego za okres pierwszych 3 miesięcy (90 dni), a w pozostałym okresie 75 proc.

Kiedy należy się 100 procent?

Gdy niezdolność do pracy przypada w czasie ciąży albo jest związana z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, to wówczas 100 proc. podstawy (średniej pensji z 12 miesięcy).

Na celowniku kontrolerów ZUS są głównie ci, którzy często korzystają z kolejnych krótkotrwałych zwolnień lekarskich od różnych lekarzy. ©

AUTOPROMOCJA

0011077028

Tylko w czerwcu specjalnie **dla Prenumeratorów** wyjątkowy **dodatek KRZYŻÓWKA**

Zamów **PRENUMERATĘ** u swojego listonosza i otrzymuj codzienne wydanie **PROSTO DO DOMU**

* W porównaniu do sumy cen detalicznych w miesiącu



Oszczędzasz **50 zł***

prenumerata na **czerwiec** **68 zł**

Swój pierwszy egzamin rozpoczynają dziś ósmoklasiści. Język polski na początek

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Po maturzystach tradycyjnie swój maraton egzaminacyjny rozpoczynają uczniowie ostatnich klas szkoły podstawowej. Dziś startuje egzamin ósmoklasisty. Na początek młodzież zmierzy się z językiem polskim.

W całym województwie kujawsko-pomorskim będzie to ponad 11 tys. uczniów z 610 podstawówek.

Warto dodać, że w naszym regionie zostało też zgłoszonych do tego egzaminu 420 obywateli Ukrainy.

Dzisiaj (14.05), na pierwszy ogień idzie język polski. Na rozwiązanie zadań, w tym napisanie wypracowania, uczniowie będą mieli 120 minut. 15 maja potyczki z królową nauk - matematyką (100 minut), a na koniec, 16 maja, czeka ich egzamin z języka obcego nowożytnego (90 minut) - tu większość zdaje język angielski. Wszystkie egzaminy rozpoczną się o godz. 9.

W SP nr 35 w Bydgoszczy jest w tym roku tylko jedna klasa VIII. Uczy się w niej 16 uczniów, którzy zasiądą w ławkach i zaczną rozwiązywać zadania zawarte w arkuszu egzaminacyjnym z języka polskiego. W tym gronie są Zuzanna Musiał, Oliwia Golińska i Szymon Dziemianko.

- Języka polskiego się nie obawiam. Fajnie byłoby, gdyby na egzaminie z lektur pojawiła się „Balladyna” lub „Mały Książę” - mówiła nam Zuzanna. - Zdecydowanie większym wyzwaniem dla mnie będzie matematyka. Uczyłam się systematycznie, ale ponieważ matka nie jest moją mocną stroną, więc dwa razy w tygodniu uczęszczałam też na prywatne korepetycje z matematyki. Zależy mi na dobrym wyniku, bo po ukończeniu szkoły podstawowej chciałabym się dostać do VLO.

Oliwia, która zamierza uczyć się w III LO w Bydgoszczy, przyznawała z kolei, że trochę stresuje się egzaminem z języka polskiego.



W samej Bydgoszczy do egzaminu ósmoklasisty przystąpi 1697 uczniów. Na zdjęciu tegoroczni ósmoklasiści z SP nr 32 podczas lekcji matematyki

- Na wypracowaniu łatwo stracić punkty, obawiam się, by nie popełnić jakiegoś błędu. Chociaż przeczytałam wszystkie lektury, to w stresie można coś pomylić - przyznaje Oliwia. - Na pewno trzeba się pilnować, ale mimo wszystko jestem do-

brej myśli. W szkole mieliśmy egzaminy próbne, dodatkowo dwa razy w tygodniu miałam prywatne korki z języka polskiego. Z egzaminów, które zdajemy przez te trzy dni, najłatwiejszy będzie dla mnie język angielski.

Szymon najbardziej stresował się przed egzaminem z języka polskiego. - Trwa on dwie godziny zegarowe i boję się czy zmieszczę się w czasie, bo jednak na napisanie wypracowania trzeba poświęcić trochę czasu - mówił wprost. - Naj-

chętniej pisałbym rozprawkę. Pasowałby mi jakiś temat patriotyczny, ponieważ wybór lektur na potwierdzenie tu tezy jest duży.

Egzamin ósmoklasisty jest egzaminem obowiązkowym. Każdy uczeń musi do niego przystąpić, aby ukończyć szkołę. Nie jest określony minimalny wynik, jaki uczeń powinien uzyskać, dlatego egzaminu ósmoklasisty nie można nie zdać. Jego wynik może mieć jednak znaczenie przy rekrutacji do szkoły ponadpodstawowej.

Uczeń, który z przyczyn losowych lub zdrowotnych nie przystąpi do egzaminu w terminie głównym, czyli w maju, będzie mógł to zrobić w czerwcu w terminie dodatkowym 10-12 czerwca br.

Ogólnopolskie wyniki egzaminu ósmoklasisty zostaną ogłoszone 3 lipca br. Tego samego dnia swoje wyniki poznają uczniowie.

Zaświadczenia o wynikach egzaminu ósmoklasisty młodzież również otrzyma 3 lipca br. ©

FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

AUTOPROMOCJA

0011077020

Tylko w czerwcu wyjątkowy **dodatek** z **krzyżówkami**

Ekskluzywny dodatek stworzony **specjalnie dla Prenumeratorów** Gazety Pomorskiej

Zamów prenumeratę u listonosza, a codzienne wydanie otrzymasz **prosto do domu**
Listonosze i urzędy pocztowe czekają na zamówienia **do 20 maja**

* W porównaniu do sumy cen detalicznych w miesiącu

32
strony

prenumerata
na **czerwiec**

68 zł

Oszczędzasz

50 zł*



Szukasz mieszkania do wynajęcia? Mamy dobrą wiadomość: ceny wciąż spadają

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Prawie 1100 ofert wynajmu mieszkań w Kujawsko-Pomorskiem znajduje się tylko na jednym portalu ogłoszeniowym. U nas ten wynajem jest najtańszy w Polsce - tak wynika z badań.

Kto szuka mieszkania do wynajęcia, ten powinien być zadowolony. Wynajem potaniał w ostatnich miesiącach.

Powody do zmartwień mogą mieć właściciele mieszkań, szukający lokatorów. Wiele już na nich nie zarobią.

- Dynamika wzrostów cen na rynku najmu nadal wyhamowuje - zauważają autorzy opracowania Otodom Analytics, dotyczącego wynajmu mieszkań.

- Marzec 2024 roku to trzeci miesiąc z rzędu, w którym widoczny jest niewielki spadek przeciętnej stawki ofertowej w miastach wojewódzkich. Średnia na poziomie 3500 zł przekłada się na spadek o 2 procent w ujęciu miesięcznym (65

zł miesiąc do miesiąca) i na 4-procentowy wzrost w skali roku.

Bydgoszcz dobrze wypada na tle kraju

Z nowych danych, zaprezentowanych przez Otodom, wynika, że wynajem w Bydgoszczy jest najtańszy w porównaniu z cenami w innych dużych miastach w kraju. Przykładowo, za lokal do 40 metrów kwadratowych (czyli za dwupokojowe lub większą kawalerkę) wynajmujący płaci w tym mieście przeciętnie 1625 złotych miesięcznie.

Tutaj stawki prawie się nie zmieniły. To o 0,3 proc. więcej w porównaniu do lutego bieżącego roku, ale o 0,4 proc. mniej, porównując do marca zeszłego roku. Za większe mieszkanie (40-59 m kw.) trzeba płacić około 2039 zł, a za takie o powierzchni od 60 do 90 metrów, już przeciętnie 2695 zł. Z tego samego opracowania widać, że kto wynajmuje lokal większy niż 90 metrów w Bydgoszczy, ten płaci 3214 zł.

Biorąc pod uwagę inne miasta, faktycznie u nas jest najtańiej, bo np. w Gdańsku i Krakowie wynajem najmniejszego mieszkania wyniósłby ponad 2400 zł, w Poznaniu prawie 2000 zł, natomiast w Lublinie Szczecinie ponad 2000 zł. Stawki za wynajem największych, czyli wspomnianych ponad 90-metrowych, zbliżają się do 7000 zł.

Ceny mieszkań w województwie kujawsko-pomorskim

Patrzmy teraz na ogłoszenia na rynku lokalnym. W piątek, 10 maja, prawie 1100 ofert wynajmu mieszkań w Kujawsko-Pomorskiem znajdowało się tylko na jednym portalu ogłoszeniowym.

Skoro tyle propozycji wynajmu, to właściciele, chcąc szybko znaleźć zainteresowanych, obniżają ceny. Te zaczynają się wprawdzie od 500 zł - i to za dwupokojowe, nawet 50-metrowe, ale nie za lokale w dużych miastach.

W Bydgoszczy oraz Toruniu, przykładowo, do wynaję-



Dynamika wzrostów cen na rynku najmu nadal wyhamowuje. Powody do zmartwień mogą mieć właściciele mieszkań, szukający lokatorów. Wiele już na nich nie zarobią

cia polecają się mieszkania o metrażu około 20 m kw., za 1000 zł, ale trzeba doliczyć czynsz, chociażby 450 zł. Standard lokalu jest raczej niski. We Włocławku ceny startują od 800 zł, ale na luksusy tak

samo nie ma co liczyć. Kto chce mieszkać szykownie i wygodnie, ten musi liczyć się z tym, że zapłaci 4500 zł co miesiąc. Tyle życzą sobie choćby właściciele 4-pokojowych mieszkań w apartamen-

towcach w centrum Bydgoszczy i Torunia. Trzeba jeszcze uwzględnić czynsz. On w przypadku mieszkania w Bydgoszczy wynosi 660 zł, a w Toruniu - 610.

©©

Wyrok: 12 lat więzienia za atak nożem na bibliotekarkę w lasku bielańskim

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

To było usiłowanie zabójstwa i to z motywacji zaskubającej na szczególne potępienie - uznał Sąd Okręgowy w Toruniu i skazał Pavla V. na 12 lat więzienia za atak z nożem na bibliotekarkę.

19 września 2022 r. o poranku torunianka szła do pracy. Przechodziła przez lasek przy ulicy Balonowej, gdy została brutalnie zaatakowana.

Motywy działania Pavla V. (miał wtedy 21 lat) była chęć rabunku. Ponieważ to mu się nie udało, postanowił zabić ofiarę. Do takich ustaleń, w największym skrócie, doszedł sąd.

Torunianka przyjęła z rąk napastnika dwa ciosy nożem w szyję. Trafiała do szpitala, gdzie udzielono jej pomocy medycznej. Cudem uniknęła najgorszego.

Pavel V. po ataku na bibliotekarkę uciekł. Dzięki sprawnej pracy kryminalnych udało się jednak ustalić tożsamość napastnika i dokonać jego zatrzymanie.

Stało się to po ośmiu dniach od napaści - 27 września 2022 roku. Tego dnia mężczyzna zo-

stał zatrzymany, a następnie doprowadzony do Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód, gdzie usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa. Następnie został tymczasowo aresztowany i zza krat nie wyszedł do dziś. Dodajmy, że mężczyzna z pochodzenia jest Kazachem, ale ma polskie obywatelstwo.

Niepoczytalny? Ta linia obrony się nie powiodła

Obroncą Pavla V. została adwokat Katarzyna Bórawska z Torunia. W rozmowie z naszą redakcją podkreślała, że młody mężczyzna miał poważne problemy natury psychologicznej, a jego rodzina - religijna, uczciwa, od lat osiadła w Polsce - jest w kompletnym szoku.

Broniąca młodzieńca prawniczka już na etapie śledztwa starała się wykazać, że jej klient nie był w pełni poczytalny. To jednak nie potwierdziło się. Oskarżony był opiniowany przez dwa zespoły biegłych medyków. Najpierw na etapie standardowego badania sądowo-psychiatrycznego, a kolejny raz - po obserwacji psychiatrycznej w specjalistycznym ośrodku. - Nikt z biegłych nie kwestionował jego poczytalności - przekazuje nam pro-

kurator rejonowy Marcin Licznarski.

Żądali surowszych kar

Wyrok dla Pavla V. został orzeczony w Sądzie Okręgowym w Toruniu 26 kwietnia. Ogłosił go sędzia Piotr Gensikowski.

Sąd zaostrzył kwalifikację prawną i uznał mężczyznę za winnego nie tylko usiłowania zabójstwa, jak chciała prokuratura, ale i dokonania tego „z motywacji zaskubającej na szczególne potępienie”.

Sąd skazał Pavla V. na 12 lat bezwzględnej więzienia. Wydał mu także zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 m oraz zakaz kontaktowania się z nią w jakikolwiek sposób - wszystko to przez okres 15 lat. Poza tym na mocy wyroku napastnik ma zapłacić toruniance 30 tys. zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za krzywdę (większej kwoty można w tej sytuacji dochodzić potem na drodze sądowego postępowania cywilnego).

- Wyrok jest nieprawomocny. Wnioski o wydanie jego uzasadnienia na piśmie złożyły wszystkie strony procesowe - zaznacza Jarosław Szymczak, asystent rzecznika Sądu Okręgowego w Toruniu.

Czy szykują się zatem apelacja od wyroku? To prawdopodobne. Za usiłowanie zabójstwa oskarżonemu groziło nawet dożywocie. Adwokat Mariusz Lewandowski w imieniu pokrzywdzonej kobiety i ona sama jako oskarżycielka posiłkowa wnosili o karę 25 lat więzienia. - Zaatakowana została brutalnie bezbronna osoba, bez szans na jakąkolwiek obronę. Dodatkowo, jak uznał sąd, z motywacji zaskubającej na szczególne potępienie. Przeanalizujemy uzasadnienie wyroku pod kątem apelacji z uwagi na zbyt łagodny wymiar kary - zapowiada adwokat Mariusz Lewandowski.

Niczego nie przesądza Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum-Zachód, która żądała kary 15 lat więzienia. - Na razie chcemy zapoznać się z pisemnym uzasadnieniem wyroku i poznać szczegóły motywów, którymi kierował się sąd przy wyrokowaniu - mówi prokurator Licznarski.

Broniąca Pavla V. prawniczka natomiast - jak można się domyślać - planuje odwoływać się od wyroku, by złagodzić karę. Wiele wskazuje na to, że losy 23-latkę rozstrzygać będzie w przyszłości Sąd Apelacyjny w Gdańsku. ©©

Będą zmiany w doręczaniu listów od komornika

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Niektórzy zadłużeni błędnie sądzą, że nie będą musieli oddawać pieniędzy, skoro nie odbiorą upomnienia, przesłanego przez komornika. Tymczasem nadchodzą zmiany w przepisach.

Wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez komornika to prawie finał procesu, który poprzedza egzekucję. Najpierw dłużnik otrzymuje wezwanie do zapłaty. Jeśli nie reaguje (czytaj: nie płaci), wówczas sprawa trafia do sądu. Wtedy już sąd wysłał do pozwanego korespondencję, tzn. listy polecane ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Gdy adresat nie odbiera listu, sąd zleca bezpośrednie doręczenie go komornikowi.

Komornik zawiadamia dłużnika o wszczęciu postępowania (i każdej innej swojej czynności) za pośrednictwem listu poleconego ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru. - Jednak już wkrótce, dzięki staraniom Krajowej Rady Komorniczej, komornicy sądowi będą doręczali przesyłki, nadal za pośrednictwem Poczty Polskiej, ale w formie przesyłki hybrydowej - infor-

muje Przemysław Małecki, rzecznik prasowy Krajowej Rady Komorniczej.

Nieoficjalnie wiemy, że zmiany mają zacząć obowiązywać od początku drugiego półroczu 2024. - Obywatel otrzyma gwarancję powiadomienia go o postępowaniu egzekucyjnym, które będzie się toczyło u każdego komornika w kraju. Wystarczy założenie specjalnej skrzynki mailowej, adresu do doręczeń elektronicznych - wyjaśnia Małecki.

- Poza brakiem konieczności oczekiwania w kolejkach w godzinach urzędowania placówek pocztowych, oczekiwania na doręczenie przesyłki w formie papierowej, każdy posiadacz wyżej wymienionego adresu e-mail może być pewny, że list wysłany na którykolwiek z jego adresów (działalności, korespondencji, zamieszkania czy zameldowania) trafi na elektroniczną skrzynkę odbiorczą - wskazuje rzecznik Rady. - Dostęp do skrzynki będziemy mieli z dowolnego miejsca. Jeżeli jednak nie mamy możliwości odebrania przesyłki w ten sposób, komornik wraz z operatorem pocztowym zadba, aby wydruk w tradycyjnej formie dotarł do adresata. ©©

Rolnicy rozpoczęli strajk głodowy. Chcą spotkania z premierem Tuskiem

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Rozpoczęcie strajku głodowego przez rolników protestujących w Sejmie ogłosił w poniedziałek Mariusz Borowiak ze Związku Rolników „Orka”.

W miniony czwartek grupa 11 rolników ze Związku Rolniczego „Orka” rozpoczęła protest w Sejmie, domagając się rozmowy z premierem Donaldem Tuskiem o unijnym Zielonym Ładzie.

Na poniedziałkowej konferencji prasowej w Sejmie Borowiak poinformował, że rolnicy zmieniają formę protestu i od poniedziałku zaczynają strajk głodowy - mają przyjmować tylko wodę.

Mariusz Borowiak: Według strajkujących szef rządu „otoczył się ludźmi, którzy za bardzo nie umieją” reprezentować rolników

Borowiak oświadczył, że protest będzie trwał aż do czasu, gdy spotkają się z premierem.

„Żądamy tego spotkania dlatego, że nikt tutaj nie reprezentuje interesów prawdziwych rolników, a my przyjechalśmy oddolnie jako zwykli rolnicy, nie chcieliśmy tego naszego przyjazdu upolitycznić i nadal nie chcemy - powiedział.

Borowiak dodał, że według strajkujących szef rządu „otoczył się ludźmi, którzy za bardzo nie umieją” reprezentować rolników. W tym kontekście krytycznie wypowiedział się o wiceministrze rolnictwa Michale Kołodziejczaku, który - według niego - atakował i oczerniał w mediach protestujących rolników.

- Uważamy, że pierwsza lepsza osoba z ulicy lepiej by reprezentowała interesy rolników niż Michał Kołodziejczak - powiedział.

Poinformował też, że zaproponowali politykom wszystkich opcji politycznych dołączenie do ich protestu i spędzenie nocy ze środy na czwartek w Sejmie. PAP

Prezydent powołał ministrów i spotkał się z premierem

Oprac. Damian Kelman
Warszawa

W poniedziałek w Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość powołania nowych członków Rady Ministrów. Prezydent Andrzej Duda spotkał się też z premierem Donaldem Tuskiem.

Prezydent Andrzej Duda powołał Tomasza Siemoniaka na funkcję ministra spraw wewnętrznych i administracji; Hanna Wróblewska objęła funkcję ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Szefem resortu aktywów państwowych został Jakub Jaworowski; zaś tekę ministra rozwoju i technologii objął Krzysztof Paszyk.

Zmian w składzie Rady Ministrów Andrzej Duda dokonał podczas poniedziałkowej uroczystości w Pałacu Prezydenckim.

Tomasz Siemoniak dotychczas był ministrem koordynatorem służb specjalnych i teraz będzie łączył obie funkcje. Hanna Wróblewska jest historyczką sztuki i kuratorką, Jakub Jaworowski z wykształcenia jest ekonomistą i historykiem, a Krzysztof Paszyk to obecny przewodniczący klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego - Trzecia Droga.

- Dokonujemy w trudnych czasach zmiany na bardzo ważnych stanowiskach, to resorty kluczowe dla polskiego bezpieczeństwa - powiedział prezy-



FOT. PAP/LESZEK SZYMANSKI

Po uroczystości powołania nowych ministrów, prezydent powtórzył pomysł organizacji szczytów UE w Polsce

dent Andrzej Duda po powołaniu nowych ministrów.

Zaznaczył, że przed uroczystością miał zaległą rozmowę z premierem Donaldem Tuskiem i cieszy się, że się ona odbyła.

Odwołani ministrowie walczą o Parlament Europejski

Wcześniej prezydent odwołał z rządu szefa MSWiA Marcina Kierwińskiego, szefa MKiDN Bartłomieja Sienkiewicza, szefa MAP Borysa Budkę i szefa MRiT Krzysztofa Hetmana.

Wszyscy czterej są kandydatami w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Wybory odbędą się w Polsce w niedzielę 9 czerwca.

„W związku z zatwierdzeniem przez Radę Krajową PO list kandydatów do Parlamentu Europejskiego, złożyłem na ręce premiera Donalda Tuska rezygnację z pełnienia funkcji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego” - informował jakiś czas temu Bartłomiej Sienkiewicz na X.

Z list Koalicji Obywatelskiej wystartują Kierwiński, Sienkiewicz i Budka, którzy dostali

„jedyńki” kolejno w okręgach numer 4, 10 i 11.

Krzysztof Hetman natomiast jest „jedyńką” z list Trzeciej Drogi z Polskiego Stronnictwa Ludowego w okręgu numer siedem.

Dwa szczyty podczas prezydencji w UE?

W swoim przemówieniu w poniedziałek prezydent Andrzej Duda powrócił do pomysłu organizacji w Polsce dwóch szczytów, podczas prezydencji naszego kraju w Unii Europejskiej.

- Prezydencja Polski w UE będzie związana z kwestiami bezpieczeństwa - stwierdził prezydent, który chciałby, by Polska zorganizowała wtedy dwa szczyty: UE-USA i UE-Ukraina.

- Chciałbym, żebyśmy dobrze współpracowali przy organizacji tych wielkich wydarzeń, żebyśmy je przeprowadzili godnie - podkreślił prezydent. Wyraził przekonanie, że można to zrobić „czyniąc wiele z jednej strony dla Unii Europejskiej, akcentując wagę i powagę polskiej prezydencji w UE”.

- Z drugiej strony, czyniąc wiele dla naszych sąsiadów i sojuszników, do których z pewnością należą Ukraina, Mołdawia czy państwa Bałkanów Zachodnich - powiedział prezydent.

Polska będzie przewodniczyła UE w pierwszym półroczu 2025 roku.

PAP

KRÓTKO

WARSZAWA

Centrum handlowe Marywilska zostanie odbudowane

Zarząd Mirbudu podjął decyzję o odbudowie centrum handlowego Marywilska 44 - poinformowała spółka w komunikacie. Dodała, że majątek Marywilska 44 Sp. z o.o. jest ubezpieczony. W nocy z soboty na niedzielę centrum doszczętnie spłonęło. Marywilska 44 była największym centrum handlowym w Warszawie, które specjalizowało się w handlu hurtowym i detalicznym. Właścicielem hali jest spółka

gieldowa Mirbud, do której w 2010 roku dołączyła spółka zależna JHM Development - Marywilska 44.

Firma wskazała, że wszelkie okoliczności zdarzenia są badane przez odpowiednie organy, a o wynikach ich postępowania oraz o szacowanym wpływie zdarzenia na wyniki finansowe Grupy Kapitałowej Mirbud poinformuje w kolejnych raportach.

Oprac. Anna Nagel | PAP

WARSZAWA

Wąsik przekroczył uprawnienia? Prokuratura prowadzi śledztwo

- Jest śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez byłego wiceszefa MSWiA Macieja Wąsika - poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Szymon Banna. Chodzi o wywieranie wpływu na policjantów, by zgodzili się na udział śmigłowca Black

Hawk w pikniku w sierpniu 2023 r. Do sprawy na portalu X odniósł się sam Wąsik.

„Wcześniej czy później prawo zwycięży, a reżyserowie spektaklu »dorwać Kamińskiego i Wąsika« poczują smak sprawiedliwości” - napisał były wiceminister.

Oprac. Adam Kieler | PAP

Kazimierz Sikorski
Moskwa

Władimir Putin wysunął kandydaturę Andrieja Biełousowa na ministra obrony Rosji, a dotychczasowego szefa resortu Siergieja Szojgu mianował przewodniczącym rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa.

Według rzecznika Kremla Dmitrija Pieskowa Putin podjął decyzję, by ministrem obrony została osoba cywilna, bo „dziś na polu walki wygrywa ten, kto jest bardziej otwarty na innowacje i jak najsprawniejse wdrożenia”.

Zgodnie z decyzją Putina Szojgu na stanowisku sekretarza Rady Bezpieczeństwa Rosji zastąpi Nikołaja Patruszewa.

Szojgu służył w rządzie na długo przed wyłonieniem się Putina jako dyktatora Rosji. Przed rozpoczęciem wojny w Ukrainie był uważany za jed-



FOT. WACHESLAV PROKOFYEV/AP/EAST NEWS

Andriej Biełousow na stanowisku ministra obrony Rosji ma sprawić, że Władimir Putin będzie mógł jeszcze bardziej kontrolować ten resort

nego z jego najbardziej zaufanych ludzi.

Panowie regularnie fotografowali się na łonie natury w sy-

beryjskiej dziczy, podczas wspólnych polowań i łowienia ryb. Na słynnym zdjęciu z 2017 roku siedzą z nagimi torsami w słońcu na plaży nad jeziorem.

Jednak Putin nie oszczędził przyjaciela - był głęboko zaniepokojony niepowodzeniami na wojnie i powszechną nominacją Biełousowa może oznaczać, że Putin zamierza zwiększyć osobistą rolę w wojnie. Choć Kreml starał się podkreślić, że Szojgu nadal odgrywa kluczową rolę w wojnie i będzie pełnił ważne funkcje, ale jego ego mocno ucierpiało.

Biełousow pozwoli Putinowi na większą kontrolę

Biełousow był pierwszym wicepremierem w poprzednim rządzie Michaiła Miszustina i przez kilka miesięcy pełnił obowiązki premiera. Wcześniej

był przez wiele lat doradcą Putina ds. gospodarczych.

Według agencji Reutersa zmiana na stanowisku ministra obrony będzie zapewne interpretowana jako próba Putina poddawania wydatków na obronę większej kontroli.

Jak pisała agencja AP, los Szojgu jako ministra obrony w nowym rządzie nie był pewny m.in. ze względu na zamieszanie przedstawicieli resortu w sprawy korupcyjne. Pod koniec kwietnia został aresztowany wiceminister obrony Timur Iwanow. Jak podano, jest podejrzany o przyjęcie łapówki w szczególnie dużej wysokości, za co grozi mu 15 lat pozbawienia wolności. Potem brytyjski resort obrony podał, że śledztwo w sprawie Iwanowa prawdopodobnie objęło też wyższego od niego rangą pierwszego wiceministra obrony Rusłana Calikowa.

PAP

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 56 45 11 920 (w g. 10-14)

Mistrzyni Grudziądz jest z Poznania

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Agnieszka Warwas z Poznania zwyciężyła w 13. Szaradziarskich Mistrzostwach Grudziądz.

W weekend 51 miłośników rozwiązywania krzyżówek z całego kraju wzięło udział w 13. edycji Szaradziarskich Mistrzostw Grudziądz. Zwyciężyła Agnieszka Warwas z Poznania, która w grudziądzkiej imprezie zwyciężyła już po raz czwarty. Drugie miejsce zajął Maciej Gaska z Pruszkowa, a trzecie Rafał Rogowski z Pabianic.

Z mieszkańców naszego regionu najlepiej zadaniami poradził sobie Tomasz Wiśniewski z Chełmży, który został sklasyfikowany na 6. miejscu. 8. miejsce zajął Eugeniusz Wróblewski z Inowrocławia, a Bożena Kraszkowska ze wsi Krusze w gm. Warlubie zajęła miejsce 12.

Najlepszym grudziądzianinem był Tomasz Cert, który w klasyfikacji generalnej zajął 14. miejsce.

Podczas turnieju głównego rozwiązywano różnorodne zadania szaradziarskie, począwszy od znanych odmian krzyżówek,

tematycznych, przerywników, logogryfów, drobnych form literackich, a na tematycznych, regionalnych kończąc - relacjonuje Marian Chylewski, główny organizator mistrzostw z Grudziądzkiego Klubu Szaradzystów „Enigma”, którego członkowie przygotowali konkursowe łamigłówki.

Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali nagrody książkowe, wydawnictwa, dyplomy oraz upominki promujące miasto Grudziądz, powiat grudziądzki i województwo. ©P



Agnieszka Warwas wygrała mistrzostwa

Od 125 lat nasze tramwaje jeżdżą na prąd. Będą nowe

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Uruchomienie elektrycznych tramwajów pod koniec XIX wieku oznaczało nowoczesność i prestiż. Nie inaczej jest dziś, dlatego taka komunikacja w naszym mieście jest rozwijana.

Tramwaje w Grudziądz kursować zaczęły 13 czerwca 1896 roku. Były to jednak tramwaje konne. Jeździły między dworcem kolejowym a parkiem przy „Tivoli”. Linię o długości około 3 km zbudowano, aby zapewnić dogodny dojazd gościom przybywającym na Wystawę Rzemiosła Prus Zachodnich. Linię tę zbudowała spółka „Straßenbahn Graudenz, Carl Behn & Co.”.

- Tramwaj napędzany prądem elektrycznym był już obecny w Gdańsku, Elblągu i Bydgoszczy, kiedy na ulice Grudziądz wyjechały pierwsze wozy konne. Szybko dostrzeżono zalety wozu elektrycznego, więc na spotkaniu rady miejskiej i przedstawicieli spółki Carl Behn & Co. w czerwcu 1897 roku padła propozycja, by obecną linię konną zelektryfikować. Zaproponowano również przedłużenie jej do Tarpna, gdzie do dziś znajduje się pętla tramwajowa - początki grudziądzkich tramwajów przypomina Marcin Klasa, pochodzący z Grudziądz miłośnik i autor książek na temat komunikacji miejskiej.



Z okazji 125-lecia elektrycznych tramwajów w weekend zorganizowano zwiedzanie zabytkowej zajezdni MKZ Grudziądz. W wycieczkach udział wzięło ponad 140 osób, które oprowadził Maciej Wiśniewski, dyspozytor MKZ i przewodnik PTTK

W Grudziądz elektryczną linię tramwajową uruchomiono 12 maja 1899 roku. Co ciekawe, w Warszawie tramwaje na prąd pojechały dopiero w 1908 roku. - Pojawienie się tramwaju elektrycznego w danym ośrodku było oznaką nowoczesności i prestiżu - pisze Marcin Klasa.

O tym, jak bardzo słuszna była decyzja o zelektryfikowaniu linii tramwajowej w Grudziądz, najlepiej świadczy to, że dziś - 125 lat później - wciąż w naszym mieście tramwaje kursują. I komunikacja taka jest nadal rozwijana.

W ostatnich latach w rozwój grudziądzkich tramwajów miasto zainwestowało miliony złotych. Zmodernizowana została niemal cała istniejąca sieć, poza odcinkiem między dworcem PKP a al. 23 Stycznia. Miasto kupiło też cztery nowe wozy tramwajowe, częściowo niskopodłogowe. - Przygotowujemy kolejne projekty na rozbudowę tramwajów w kierunku Mniszka oraz budowę pętli wzdłuż ul. Rapackiego w kierunku al. 23 Stycznia - informuje Maciej Glamowski, prezydent Grudziądz.

Dokumentację na te prace przygotowuje warszawska

spółka CONE AMG. Została wybrana w przetargu z ofertą za blisko 3 mln zł. Dokumentacja ma obejmować projekty, kosztorysy oraz pozwolenie na budowę.

Jednocześnie trwa prowadzony przez MKZ przetarg na zakup trzech nowych tramwajów (zgodnie ze specyfikacją, oferowane pojazdy muszą mieć co najmniej 20 proc. niskiej podłogi), a także postępowanie na przebudowę układu torowego na terenie zajezdni tramwajowej, która jest potrzebna, aby pomieścić więcej nowoczesnych tramwajów.

Pieniądze na sfinansowanie tych inwestycji pochodzą z dotacji unijnych, zarezerwowanych w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. ©P

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony
organizowany w dniu 17 czerwca 2024 r. na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości
stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz, położonej w Grudziądz:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga Wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
1.	ul. Oliwska	36/5	1.281 m ²	15	TO1U/00015720/2	181.000,00 zł	33.845,53 zł	18.100,00 zł

Wraz z udziałem wynoszącym 1/2 część w drodze dojazdowej oznaczonej jako działki nr 34/18, nr 34/20, nr 36/5, nr 36/9 w obr. 15 o łącznej pow. 144 m², zapisane w księdze wieczystej TO1U/00049214/9

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w **dnio 17 czerwca 2024 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądz, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 301.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądz, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądz www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądz, ul. Ratuszowa 1 – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

KRÓTKO

NA SYGNALE

Pożary kontenerów na śmieci na osiedlu Strzemięcina. Podpalenia? Bada to policja

Strażacy dwukrotnie w niedługim odstępie czasu byli wzywani do ugaszenia pożaru wiat śmietnikowych. W niedzielę, ok. g. 22, gdzie pożarem zostały objęte plastikowe kontenery na śmieci przy bloku przy ul. Korczaka. Niespełna godzinę później, jak informują strażacy, w podobnych okolicznościach, płonął wiat wraz z kontenerami na tej samej ulicy. Przy okazji tego pożaru uszkodzone zostało także zaparkowane niedaleko auto. Nikt nie ucierpiał. Wstępnie straty oszacowano na ok. 32 tys. zł.

Czy to były podpalenia ustalić ma policyjne dochodzenie. - Zabezpieczony zostanie monitoring osiedlowy - informuje asp. Łukasz Kowalczyk z policji w Grudziądz.

(PA)

IMPREZA

Rodzinnie na lotnisku w Lisich Kątach. Atrakcji było wiele

Na niedzielą imprezę zorganizowaną przez Aeroklub Nadwiślański przybyły tłumy z Grudziądz i okolic. Można było wysłuchać prelekcji historycznych: Jarosława Guttmanna na temat fortyfikacji wokół Lisich Kątów i o powstaniu lotniska oraz Mariusza Żebrowskiego o lotnictwie pruskim w latach 1918-1919. O historii lotniska i jego okolic opowiadał też dawny mieszkaniec Lisich Kątów. Hangar Aeroklubu Nadwiślańskiego stał się sceną występu chóru Tibi Mariae. Pokaz akrobatyki powietrznej dały panie z zespołu Dragonflies. Swoje dzieła pokazali także modelarze, a sprzęt lotniczy nie tylko aeroklub, ale także Grudziądzki Klub Balonowy. Były również dmuchańce dla dzieci. (PB)

Więcej na naszym portalu www.pomorska.pl/grudziadz

Dzień Strażaka przerwał alarm

Jakub Keller
jakub.keller@polskapress.pl

Strażacy i ochotnicy z powiatu świeckiego swoje święto obchodzili w piątek. Były odznaczanie, nagrody, a nawet... ogłoszenie alarmu bojowego.

Podczas takich uroczystości zwyczajem jest nadawanie odznaczeń i awansów. Nie inaczej było i tym razem - To idealna okazja, by nagrodzić funkcjonariuszy za ich trud - uważa mł. bryg. Michał Grugel, dowódca Jednostki Ratowniczo Gaśniczej w Świeciu.

To był też wyjątkowy dzień dla druhów z OSP Rychława, którzy odebrali akt włączenia do Krajowego Systemu Ochotniczo - Gaśniczego. - To już 20 jednostka w tym systemie z naszego powiatu - dostrzega Michał Grugel.



FOT. JAKUB KELLER

Strażacy ze Świecia odebrali odznaczenia i awanse

Tegoroczne obchody były wyjątkowe bo... zostały przerwane. Wszystko przez alarm w związku z pożarem domu w Gołuszcach.

- Mogliśmy zobaczyć w ten sposób jak wygląda misja strażaka. Trzeba być zawsze gotowym - mówi Michał Grugel.

Odznaki „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” otrzymali:

● srebrne: mł. bryg. Michał Grugel, asp. Rafał Zochowski, ● brązowe: ogn. Małgorzata Dyląg, ogn. Mateusz Kempin-ski, ogn. Piotr Młynek.

Medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali:

● złote asp. Kazimierz Marchewka, Dariusz Soszyński
● srebrne: mł. bryg. Michał Grugel, asp. Krystian Kaczmarek.

W czasie uroczystości, strażacy otrzymali wezwanie do pożaru domu w Gołuszcach, w gminie Pruszcz. Na miejsce pognął osiem zastępów straży pożarnej. Dwóch mężczyzn przebywających w domu ewakuowało się przed przyjazdem służb. Jeden z nich miał rozległe poparzenia. Został przetransportowany do szpitala.

Niestety, z domu niewiele udało się uratować. Budynek został wyłączony z użytkowania. Straty wyceniono wstępnie na około 280 tys. zł.

Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

© P

Zmarł były przewodniczący Rady Miasta Rypin

(TOB)
redakcja.rypin@polskapress.pl

W wieku 51 lat zmarł Sławomir Malinowski, nauczyciel, dyrektor Szkoły Podstawowej w Stępie i przewodniczący Rady Miasta Rypin.

Sławomir Malinowski był wieloletnim nauczycielem. Najpierw pracował w rypińskich szkołach, a w ostatnich latach pełnił funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Stępie.

Jednocześnie zaangażował się w działalność publiczną. W 2010 roku został radnym, cztery lata później wiceprzewodniczącym, a w 2018 roku przewodniczącym Rady Miasta Rypin. Pełnił tę funkcję aż do 2024 roku.

- Sławek był moim przyjacielem - mówi Paweł Grzybowski, burmistrz Rypina. - Pracowaliśmy razem na wielu płaszczyznach. Poznaliśmy się jako nauczyciele, później działaliśmy w sferze samorządowej i politycznej. Zapamiętam go jako mądrego, ważącego słowa człowieka. Imponował mi jego spokój, który zwłaszcza w działalności publicznej był niezwykle ważny. Ostatnie miesiące to walka z chorobą. Pomimo ogromnego cierpienia, cotygodniowej chemii, walki, operacji, on był cały czas gotowy do służby, do pracy.

Pogrzeb Sławomira Malinowskiego odbędzie się w środę, 15 maja o 15, w kościele parafialnym pw. św. Stanisława Kostki w Rypinie.

© P

KRÓTKO

ŚWIECIE

Nie żyje 71-letni rowerzysta potrącony przez samochód

12 maja, ok. godz. 18.20, oficer dyżurny KPP w Świeciu odebrał zgłoszenie o wypadku na drodze powiatowej 1015C w miejscowości Łązek. - Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów ruchu drogowego, wynika, że 20-latek kierujący osobowym ffordem najechał na tył roweru jadącego w tym samym kierunku rowerzysty. Mimo podjętej akcji ratunkowej, kierującego jednośladem nie udało się uratować. 71-letni cyklista zmarł po przewiezieniu do szpitala - mówi kom. Joanna Tarkowska oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Świeciu. (WM)

CHEŁMNO

W ręce policji wpadł poszukiwany listem gończym

Policjanci chełmińskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę osobowego samochodu. Szybko okazało się, że 31-letni mieszkaniec Chełmna od ponad roku był poszukiwany listem gończym w celu odbycia kary pozbawienia wolności. - Sprawdzenie w policyjnym systemie wykazało, że kontrolowany mężczyzna od dłuższego czasu ukrywa się przed organami ścigania, ponieważ ciąży na nim wyrok dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności - informuje Tomasz Zieliński, oficer prasowy KPP w Chełmnie.

Ponadto mężczyzna ten - w chwili policyjnej kontroli - miał w organizmie prawie 1 promil alkoholu. 31-latek złamał też czteroletni zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez sąd za jazdę w stanie

nietrzeźwości. Policjanci doprowadzili poszukiwanego do zakładu karnego, a tam poczeka na kolejny wyrok, ponieważ za złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów grozi mu kolejne pięć lat odsiadki. (MONA)

**POWIAT CHEŁMIŃSKI
9 godzin akcji w Bajerzu, a w jej trakcie kolejny pożar**

Strażacy zostali zaalarmowani o pożarze budynku mieszkalnego w Bajerzu (gm. Kijewo Królewskie) w sobotę, po godz. 8 rano. Właśnie tego dnia mieli obchody Dnia Strażaka. Akcja gaszenia trwała... 9 godzin! Na miejscu zdarzenia w Bajerzu strażacy zastali pożar poddasza budynku mieszkalnego, jednorodzinne. - Budynek był konstrukcji drewnianej, a na dachu zamontowana była instalacja fotowoltaiczna o mocy 9,2 kW - informuje kpt. Kasper Korczak, oficer prasowy KP PSP w Chełmnie. - Mieszkańcy - pięć osób - gdy dojechalśmy byli już poza budynkiem. Nie było osób poszkodowanych. Pożar był ukryty w konstrukcji poddasza, duże zadymienie panowało na poddaszu, a źródło pożaru było niewidoczne. Straty oszacowano wstępnie na 100 tys. zł. Akcja gaszenia trwała do godz. 17.30. Jako przyczynę strażacy wpisali zwarcie instalacji elektrycznej. Główna rozdzielnia prądu znajdowała się w budynku na poddaszu i przyjęto, że tam pojawił się ogień.

W trakcie działań w Bajerzu, o godz. 15, strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze pustostanu w Bieńkowie. Pożarem objęte było wyposażenie budynku. (MONA)

REKLAMA

L.dz. Z/2470/MK

ZAWIADOMIENIE O WALNYM ZGROMADZENIU

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świeciu
uprzejmie zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Świeciu odbędzie się:

I część 4 czerwca 2024 r. godz. 16.00 w Spółdzielczym Ośrodku Kultury „Stokrotka” przy ul. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15 w Świeciu;
II część 5 czerwca 2024 r. godz. 16.00 w Spółdzielczym Ośrodku Kultury „Stokrotka” przy ul. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15 w Świeciu;
III część 11 czerwca 2024 r. godz. 16.00 w Gródku przy ul. Słonecznej (świećlotka)

z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie Walnego Zgromadzenia
2. Przedstawienie porządku obrad
3. Wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej
4. Wybór Prezydium danej części Walnego Zgromadzenia
5. Wybór Komisji Wnioskowej
6. Stwierdzenie prawidłowości zwołania danej części Walnego Zgromadzenia - Protokół Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej
7. Przyjęcie protokołów z Walnego Zgromadzenia odbytego w dniach: 30.05.2023 r. - I część WZ; 31.05.2023 r. - II część WZ; 6.06.2023 r. - III część WZ oraz protokołu Kolegium odbytego w dniu 7.06.2023 r.
8. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej za okres od ostatniego Walnego Zgromadzenia 2023 r. do chwili obecnej, przedstawienie listu polustracyjnego - dyskusja, podjęcie uchwały zatwierdzającej sprawozdanie
9. Sprawozdanie Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej za rok 2023, w tym:
 - a) sprawozdania z działalności Spółdzielni Mieszkaniowej za 2023 r.
 - b) sprawozdania finansowe Spółdzielni Mieszkaniowej za 2023 r.
 - c) dyskusja, podjęcie uchwał w sprawie:
 - zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności Spółdzielni Mieszkaniowej za 2023 r.,
 - zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółdzielni Mieszkaniowej za 2023 r.,
 - udzielenia absolutorium członkom Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej za 2023 r. - głosowania tajne
10. Omówienie, dyskusja i podjęcie uchwał w sprawie przeznaczenia zysku netto za 2023 r.
11. Omówienie, dyskusja i uchwalenie najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia Mieszkaniowa może zaciągnąć - podjęcie uchwały
12. Sprawozdanie Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej
13. Omówienie, dyskusja i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Działania i Rozwoju Spółdzielni Mieszkaniowej w Świeciu
14. Informacja delegata na Zgromadzenie Ogólne Regionalnego Związku Rewizyjnego SM w Bydgoszczy oraz delegata na Jazdę Przedkongresowy w celu wyboru delegatów na VII Kongres Spółdzielczości
15. Sprawy wniesione przez członków Spółdzielni Mieszkaniowej w trybie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych
16. Wolne głosy i wnioski
17. Sprawozdanie Komisji Wnioskowej
18. Zakończenie obrad danej części WZ

Informacje:

- 1) Członek Spółdzielni może brać udział tylko w jednej, wskazanej uchwałą Rady Nadzorczej, części Walnego Zgromadzenia; zmiana części nastąpić może wyłącznie po pisemnym zawiadomieniu członka złożonym Zarządowi Spółdzielni na co najmniej 7 dni przed terminem posiedzenia pierwszej części Walnego Zgromadzenia.
- 2) Członek może uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności i dołączone do protokołu Walnego Zgromadzenia.

Pełnomocnictwa będą przyjmowane do czasu odczytania przez Komisję Mandatowo-Skrutacyjną protokołu wraz z listą pełnomocnictw.
Udział w Walnym Zgromadzeniu będą mogli wziąć Członkowie SM Świecie lub Pełnomocnicy, którzy okażą dokument tożsamości.

- 3) Sprawozdania, które będą przedmiotem obrad, projekty uchwał oraz protokoły z obrad Walnego Zgromadzenia 2023 r. są wyłożone w siedzibie Spółdzielni przy ul. B. Prusa 1 w Świeciu. Każdy członek Spółdzielni ma prawo do zapoznania się z wyłożonymi dokumentami.
- 4) Każdy członek ma prawo do składania - w terminie do 15 dni przed terminem I części Walnego Zgromadzenia - projektów uchwał z żądaniem zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad Walnego Zgromadzenia. Projekt uchwały, zgłaszanej przez członków Spółdzielni musi być poparty przez co najmniej 10 członków.
- 5) Członek ma prawo zgłaszania poprawek do projektów uchwał nie później niż na 3 dni przed terminem I części Walnego Zgromadzenia.

Podział członków uprawnionych do udziału w poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia 2024 r.

I część WZ:

- Żwirki i Wigury 1
- Wojska Polskiego 73a
- Al. Jana Pawła II 7, 9, 10, 12, 14
- Ks. St. Krausego 4, 6, 11, 13, 15, 17, 19
- Skłodowskiej-Curie 1a, 1b, 1c, 1d
- Moniuszki 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17
- Wojska Polskiego 67, 67a, 67b, 67c, 67d
- Paderewskiego 6a, 6b, 6c, 8a, 8b
- Żwirki i Wigury 7, 17
- Członkowie lokale użytkowe

II część WZ:

- I. Krasickiego 1, 1a, 3
- Słowackiego 2, 2a, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10
- B. Prusa 3, 5
- Gen. J. Hallera 3a
- Sądowa 8a, 8b
- Gałczyńskiego 1, 3, 44, 46, 48
- Al. Jana Pawła II 16, 18, 20
- Al. Jana Pawła II 2, 2a, 4
- Ks. St. Krausego 3, 5
- Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 2, 3, 4, 5, 6, 7, 11
- Żwirki i Wigury 5, 5a

III część WZ:

- Gródek, Słoneczna 1a, 1b, Wrzosowa 1a, 1b
- Gródek, Wrzosowa 2a, 2b, Wrzosowa 4a, 4b
- Osie N. Świat 7, 9

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
w Świeciu

Nowa szkoła będzie gotowa na pierwszego września

Piotr Bednarczyk
piotr.bednarczyk@polskapress.pl

Wszystko wskazuje na to, że nie będzie żadnego opóźnienia. Rozpoczął się właśnie finis� przygotowań do otwarcia nowej szkoły podstawowej na Rudaku.

Przypomnijmy, że nowoczesna szkoła z oddziałem przedszkolnym i mediateką przy ulicy Strzałowej na lewobrzeżu miała zostać oddana do użytku 25 listopada 2024 roku. Wykonawca budowy - firma Strabag - zadeklarowała, że skończy prace 30 czerwca, aby SP 12 mogła ruszyć już od początku najbliższego roku szkolnego.

Trwają prace wykończeniowe
- Jeśli chodzi o budowę szkoły, to firma Strabag wykonuje już prace wykończeniowe, na przykład przy drogach dojazdowych czy boiskach - mówi Sławomir Wiśniewski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta Torunia. - Nie ma w tej chwili żadnych przesłanek temu, by obawiać się, że zadeklarowany przez nią termin

oddania budynku ulegnie zmianie.
Były lekkie perypetie z wyborem dyrektora placówki (pierwotnie konkurs na to stanowisko nie został rozstrzygnięty), aż w końcu 14 marca ówczesny prezydent Michał Zaleski poinformował, że zostanie nim Barbara Iwanowska, była dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 17, ostatnio zatrudniona w Kujawsko - Pomorskim Centrum Nauczycieli. To właśnie na jej barkach spoczywa teraz skompletowanie kadry nauczycielskiej i wyposażenia placówki.
- Skończyliśmy już etap zgłaszania dzieci do szkoły i przedszkola i właśnie złożyłam do Wydziału Edukacji wniosek o zgodę na utworzenie odpowiedniej liczby oddziałów - twierdzi Barbara Iwanowska. - Mam nadzieję, że w przyszłym tygodniu ją otrzymam. Ostateczna decyzja należeć będzie do prezydenta Pawła Gulewskiego. Po decyzji będę mogła przystąpić do rekrutacji nauczycieli oraz pracowników obsługi. Jest mi naprawdę bardzo miło, bo wpłynęła ogromna liczba CV od na-



FOT. POLSKA PRESS

Budowa szkoły przy ulicy Strzałowej jest już na ukończeniu

uczycieli. Cieszę się, że tyle osób chce ze mną współpracować, że podziela moją wizję edukowania młodzieży, rozwijania jej w nowatorski sposób. Nie przewiduję żadnych kłopotów ze skompletowaniem kadry. Nie będzie „łapanek”, a nawet - wręcz przeciwnie.
Dyrektorzy ruszyli z pomocą
Kto wie, czy większym wyzwaniem nie okaże się skompletowanie wyposażenia szkoły.
- Większe wyposażenie, typu meble, stoły, krzesła czy

tablice multimedialne zapewni firma Strabag - kontynuuje dyrektorka SP 12. - Reszta należy do mnie. Jestem bardzo wdzięczna pani dyrektor Wydziału Edukacji Annie Łukaszewskiej, która zainicjowała moją współpracę z dyrektorami dziesięciu szkół i przedszkoli. Te osoby bezinteresownie doradzają mi, co trzeba zamówić. To nieoceniona pomoc, za którą bardzo dziękuję. Uzbierało się już kilkakset pozycji, kto wie, czy lista nie przekroczyła już tysiąca. Chodzi na przykład o wyposażenie stołówki, kom-

putery, zabawki do przedszkola, dywany, sprzęt do utrzymania czystości, książki do biblioteki, przyrządy do sali gimnastycznej i tego typu rzeczy, które trzeba będzie kupić w przetargach. Skala tego jest ogromna, ale muszę dać radę, tak sobie obiecałam. Nie ma innego wyjścia. Szkoła i przedszkole będą gotowe do przyjęcia dzieci od 1 września.
Filia Książnicy Kopernikańskiej
W wybudowanym obiekcie mieścić się będzie za-

równy szkoła podstawowa, do której uczęszczać będzie mogło 800 uczniów, jak i przedszkole dla 200 dzieci oraz nowoczesna biblioteka - tzw. mediateka służąca rozwojowi życia kulturalnego na lewobrzeżu.
Powierzchnia użytkowa nowego obiektu przy ulicy Strzałowej wyniesie 9125 metrów kwadratowych. Szkoła podstawowa zajmie 6021 metrów, sala sportowa 1114, przedszkole wraz z kuchnią i stołówką 1397, a mediateka 593. Z tej ostatniej korzystać będą dołgi mieszkańcy lewobrzeża. Będzie to filia Książnicy Kopernikańskiej. Kolejny etap tej inwestycji zakłada budowę pływalni o powierzchni użytkowej 1849 metrów kwadratowych. Budynek będzie dostosowany dla osób niepełnosprawnych.
Całkowity koszt inwestycji to 76,8 mln zł, z czego blisko 85 procent, czyli 65 mln zł stanowi dofinansowanie pozyskane w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Pozostałą część kwoty - około 12 milionów zapewniło miasto.
©®

REKLAMA	
INFORMATOR	
APTEKI	
Toruń	
Całodobowa Apteka św. Faustyny 14/4a os. Koniuchy 605-073-301, 56/623-50-70, niedziele, święta	
Włocławek	
Apteka OMEGA, pn-sob. 7-21.00, nd. 9-19.00, ul. Kaliska 89a, 54/307-08-00	
000073	
HOTELE	
Bydgoszcz	
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	
00532	
LEKARSKIE	
Chojnice	
Gabinet internistyczny Bernadeta Klunder. Chojnice, ul. Młyńska 4. Gastroskopia, EKG. 602-494-649.	
000017	
Włocławek	
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń, lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.00-11.00, wt. 8.00-9.00, śr. 18.30-19.30 czw. 8.00-9.00, pt. 18.15-19.00, 603-767-838, 54/231-43-54	
000074	
Radziejów	
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	
Q701187897A	
USŁUGI	
Bydgoszcz	
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	
000288	

Alpa-Toruń, ul. Skłodowskiej-Curie 41 tel. 791 003 410, ul. Podgórna 16 tel.56/622-26-59. Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna obsługa ceremonii pogrzebowej, www.alpa.com.pl	
001384	
„Elizjum” kompleksowa obsługa pogrzebów, Kościuszki 9, 56/657-26-50, 600-168-113.Transport międzynarodowy, ekshumacje, kremacje. Nagrobki granitowe.	
000047	
Grudziądz	
A. Witkowski „ELWAN”, ul. Piłsudskiego 55, Dom pogrzebowy, Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie. Kaplica, Chłodnia bezpłatnie. Tel. 56/64-267-08, 24h	
Inowrocław	
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	
282814801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Szymborska 25A, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Zalatwiamy wszystkie formalno-	
ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl	
408914801	
Barcin	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Znińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	
000528	
Pakość	
„Konkordia”, kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 533-290-613, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	
8210983	
Gniewkowo	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowski, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena.	
00418	
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 52/351 02 36 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl ISO 9001-2008	
000045	
Janikowo	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy KURCZEWSKI. Janikowo ul. Klonowa 2. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem 52/351-37-02, 507-364-717.	
000502	
Kruszwica	
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już	

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności.	
000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	
8686162	
Złotniki Kujawskie	
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	
000281	
Żnin	
Całodobowe - Usługi Pogrzebowe Magdalena Jezierska, ul. św. Floriana 8. Wypłacam zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. Tel. całodobowy 661-565-917	
528414801/8	
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	
000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	
000416	
Włocławek	
TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	
000074	
Kowal	
Całodobowa obsługa pogrzebów, chłodnia, kaplica. Lewandowski, Kowal ul. Kościuszkzi 56. Tel. 54/28-41-234, 603-998-321.	
000289	

0111061753	
WETERYNARYJNE	
Toruń	
„Canmed” Przychodnia Weterynaryjna. Specjalista chorób psów, kotów oraz chirurgii weterynaryjnej. Tel. 56/652-07-44, codziennie 10.00-13.00, 15.00-19.00, czwartek 15.00-19.00, sb, ndz.11.00-14.00, ul. Podgórna 13, B-C. Artykuły dla zwierząt. www.canmed.pl	
000028	
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	
000045	
ZDROWIE I URODA	
Bydgoszcz	
Przepuklinowe pasy - sprężynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki -płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85.	
412314801/A	
Toruń	
Laureat Konkursu „Orły Optyki” najlepszy zakład w Toruniu. Bezpłatne badanie wzroku. Rewelacyjne ceny. Okulary progresywne od 250 zł. Umowa NFZ, okuliści, soczewki kontaktowe. Optyk Trejnowski: Kościuszki 41/47 (obok Biedronki) Legionów 216a (skrzyżowanie z ul. św. Faustyny) 56/623-23-26, www.optyk-trejnowski.pl	
000046	

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,99

EURO
1 EUR

4,30

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,40

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,99

JEN
100 JPY

2,56

DANE WG NBP Z DNIA 13.05.2024, G. 12:00

PIENIĄDZE JEDNAK RATY CZĘŚCI KREDYTÓW WZROSŁY. KIEDY PIERWSZA OBNIŻKA STÓP PROCENTOWYCH?

RPP bez zaskoczenia. Stopy procentowe zostały utrzymane

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskappress.pl

Od siedmiu miesięcy stopy procentowe NBP pozostają na tym samym poziomie. W maju Rada Polityki Pieniężnej ponownie utrzymała stopy procentowe na dotychczasowym poziomie - 5,75 proc.

Jak tłumaczy nam analityk XTb Michał Stajniak, wiele wskazuje na to, że RPP długo nie znajdzie argumentów za kolejną obniżką stóp procentowych. - Jeżeli chodzi o ewentualne obniżki, to będzie to 25 punktów bazowych - mówi. Pierwszym możliwym terminem na obniżkę stóp będzie grudzień 2024. Raty kredytów mogą wzrosnąć. Spada z kolei oprocentowanie lokat bankowych.

Majowe posiedzenie RPP bez zaskoczeń. Stopy procentowe utrzymane

Kredyt w Polsce długo pozostanie drogi, a kredytobiorcy muszą być przygotowani do płaćenia wysokich rat jeszcze przez kilka kwartałów. Niewykluczone, że stopy procentowe w NBP zaczną spadać dopiero w 2025 r. Nikt nie miał złudzeń, że Rada Polityki Pieniężnej na majowym posiedzeniu, które zakończyło się w czwartek, obniży stopy procentowe. Główna stopa procentowa od jesieni 2023 r. ani drgnie i wynosi 5,25 proc.

- Nie było zaskoczenia, stopy procentowe zostały utrzymane i najprawdopodobniej do końca tego roku taka decyzja zostanie utrzymana - tłumaczy w rozmowie ze Strefą Biznesu Michał Stajniak, wicedyrektor działu analiz XTb.

Jednocześnie zwraca uwagę, że pojawiły się przesłanki mówiące o tym, że inflacja w Polsce w tym roku nie będzie aż tak wysoka, jak oczekiwano. - Głównie będzie to spowodowane odmrożeniem cen

energii, które będzie niższe, niż wcześniej zapowiadano - wskazuje. W związku z tym, jak wyjaśnia, projekcje inflacyjne, które poznaliśmy w marcu 2024 roku zakładające, że wszelkie tarcze zostaną zlikwidowane, sugerowały, że inflacja na koniec roku może sięgnąć 8 proc.

- Już teraz wiadomo, że tak wysoko nie powinniśmy zejść, jeżeli nie dojdzie do jakichś zawirowań na rynku ropy naftowej - mówi. - Najprawdopodobniej ten maksymalny poziom inflacji w Polsce zatrzyma się na poziomie około 6 proc. - dodaje i zastrzega, że będzie to zależało od tego, jak będą się kształtowały ceny surowców energetycznych. Jeśli będą one niższe, to również inflacja nam aż tak nie wzrośnie.

- RPP nie obniża stóp, ponieważ inflacja jest i pozostanie wysoka. Jest kilka czynników, które mają istotny wpływ na utrzymanie się wysokiej dynamiki wzrostu cen w Polsce - wyjaśnia w komentarzu dla nas Tomasz Kudela, analityk ProStream. - Nie ma nic zaskakującego w tym, że ceny rosną szybciej. Spadek poniżej celu inflacyjnego miał charakter przejściowy. Od 1 kwietnia rząd odmroził VAT na podstawowe artykuły żywnościowe, co automatycznie przełożyło się na wzrost inflacji - dodaje.

Jak zaznacza, przywrócenie 5-procentowej stawki VAT ma jak na razie umiarkowany wpływ na wskaźnik inflacji i najwyraźniej efekt wzrostu podatku będzie rozłożony w czasie. RPP nie zdecyduje się na cięcia stóp, zanim ich nie pozna. A to stanie się za dwadzieścia miesięcy. - Ale i wtedy RPP nie będzie mieć wszystkich danych potrzebnych do podjęcia decyzji w sprawie polityki monetarnej. W drugiej połowie roku przestanie obowiązywać tarcza antyinflacyjna w zakresie cen energii elektrycznej, które pójdą w górę. Możliwy jest też wzrost cen gazu - dodaje Kudela.



RPP w trakcie majowego posiedzenia utrzymała stopy procentowe na dotychczasowym poziomie. Dla części kredytobiorców oznacza to wyższe raty

Stopy procentowe utrzymane. Co z ratami kredytów?

Od siedmiu miesięcy stopy procentowe NBP pozostają na stabilnym poziomie. W maju RPP po raz kolejny nie zmieniła ich poziomu. Mimo to, jak zauważa w przesłanym nam komentarzu Jarosław Sadowski, główny analityk Expandera, w najbliższym czasie mogą wzrosnąć raty kredytów hipotecznych z oprocentowaniem zmiennym, opartych o stawkę WIBOR 6M.

- W przypadku kredytów hipotecznych przyczyną wzrostu rat jest to, że w listopadzie 2023 r. banki spodziewały się dalszych obniżek stóp procentowych. Dlatego stawka WIBOR 6M wynosiła tylko 5,55 proc. Kredyty, których oprocentowanie jest oparte o taką stawkę, mają aktualizację oprocentowania tylko raz na 6 miesięcy - podaje Sadowski.

- Jeśli ktoś miał ostatnią aktualizację na początku listopada 2023 r., to kolejną miał na początku maja, gdy stawka wynosiła 5,87 proc. W rezulta-

cie rata kredytu na 400 000 zł, na 30 lat, udzielonego w maju 2021 r., wzrosła z 2852 zł do 2935 zł - wylicza ekspert.

Oprocentowanie lokat w dół

Sadowski zauważa, że średnie oprocentowanie lokat spadło z 5,53 proc. do 4,3 proc. - Choć poziom stóp procentowych NBP stoi w miejscu od 7 miesięcy, to stawki dla lokat bankowych spadają. Najnowsze dane NBP na temat oprocentowania lokat w bankach (za marzec 2024 r.) pokazują, że średnie oprocentowanie wyniosło tylko 4,3 proc. Było więc aż o 1,23 pkt proc. niższe niż w listopadzie 2023 r. W maju będzie zapewne jeszcze niższe - wskazuje.

Ekspert przyznaje, że wciąż oczywiście można znaleźć pojedyncze oferty z oprocentowaniem 6,5 proc. czy nawet 7 proc. Zwykle dotyczą jednak bardzo krótkiego terminu, ograniczonej kwoty i wymagają zakupu dodatkowych produktów lub wpłaty nowych środków. Nie

czy przed dalszym spadkiem stóp procentowych w dłuższym okresie.

Kiedy obniżka stóp procentowych w Polsce?

Stajniak przypomina, że obecnie inflacja bazowa wynosi 4,6 proc., co oznacza, że szanse na obniżki stóp procentowych są małe, o czym mówił m.in. Ludwik Kotecki, członek Rady Polityki Pieniężnej. Z drugiej strony, inny członek RPP Henryk Wnorowski przyznał, że być może na koniec 2024 roku pojawi się przesłanka do tego, aby stopy procentowe w Polsce obniżyć.

- Jeżeli chodzi o ewentualne obniżki, to będzie to 25 punktów bazowych, czyli do poziomu 5,50 proc. - mówi nam ekspert. - Pierwszym możliwym terminem na obniżkę stóp będzie grudzień 2024, natomiast ewentualne dyskusje mogą się rozpocząć we wrześniu - dodaje.

- Do niedawna wydawało się, że jedna obniżka jest możliwa jesienią. Być może teraz

kredytobiorcy muszą oswoić się z myślą, że raty kredytowe zaczną spadać dopiero w przyszłym roku, bo dopiero wtedy RPP zacznie stopniowo ograniczać koszt pieniądza w Polsce. Szczególnie że utrzymywane przez dłuższy czas wysokie stopy zdecydowanie zmniejszą wzrost PKB i mogą zmusić NBP do obniżenia stóp, aby utrzymać wzrost gospodarczy - uważa Kudela.

Stajniak zwraca uwagę na sytuację u naszych południowych sąsiadów, gdzie wcześniej Bank Czech dosyć długo utrzymywał stopy procentowe na wyższym poziomie, natomiast obecnie znajdują się na niższym poziomie - 5,25 proc.

- Oczekiwania na cięcia stóp procentowych w Czechach są zdecydowanie mocniejsze niż w Polsce, natomiast projekcja inflacyjna jest bardzo podobna, zarówno pod względem zwykłej inflacji, jak i bazowej - podsumowuje.

Ile wynoszą stopy procentowe w Polsce?

Podstawowe stopy procentowe NBP po majowym posiedzeniu RPP:

- Stopa referencyjna - 5,75
- Stopa lombardowa - 6,25
- Stopa depozytowa - 5,25
- Stopa redyskontowa weksli - 5,80
- Stopa dyskontowa weksli - 5,85

Harmonogram posiedzeń RPP na 2024 rok

Oto plan posiedzeń Rady Polityki Pieniężnej na 2024 rok:

- czerwiec 4-5 (wtorek-środa)
 - lipiec 2-3 (wtorek-środa)
 - sierpień 20 (wtorek) - posiedzenie jednodniowe niedocyjne
 - wrzesień 3-4 (wtorek-środa)
 - październik 1-2 (wtorek-środa)
 - listopad 5-6 (wtorek-środa)
 - grudzień 3-4 (wtorek-środa)
- ©

DOKUMENTY SEJM ZA PRZESUNIĘCIEM WDROŻENIA KSEF NA 2026 R.

Zmiany w systemie e-faktur wejdą w życie znacznie później, niż planowano

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Sejm podjął decyzję o przesunięciu terminu wprowadzenia Krajowego Systemu e-Faktur, tzw. KSeF na 1 lutego 2026 roku.

Dotychczasowe regulacje przewidywały, że system ten zacznie obowiązywać już od 1 lipca 2024 roku. - Decyzja o przesunięciu terminu nie wynika ze zmiany naszego stanowiska, lecz z obiektywnych problemów z działaniem systemu - poinformował wiceminister finansów Jarosław Neneman.

KSeF. System się nie nadaje do wprowadzenia

Decyzja ta zapadła po głosowaniu, w którym za przesunięciem terminu opowiedziało się 237 posłów, przeciwko było 183, a 20 wstrzymało się od głosu. Teraz projekt ustawy zmieniającej termin wdrożenia KSeF zostanie przedstawiony Senatowi do dalszych obrad.

Podczas debaty nad projektem ustawy wiceminister finansów Jarosław Neneman wskazał, że wprowadzenie KSeF w zaplanowanym pier-

wotnie terminie nie jest możliwe. Zwrócił uwagę na to, że system ten nie jest gotowy technicznie do obsługi obrotu e-fakturowania, co mogłoby spowodować niemożność wystawiania i odbierania faktur VAT. Neneman podkreślił, że przeprowadzony audyt ujawnił liczne wady systemu, w tym jego nieskalowalność.

- Decyzja o przesunięciu terminu nie wynika z zmiany naszego stanowiska, lecz z obiektywnych problemów z działaniem systemu. Audyt jednoznacznie wykazał, że KSeF nie jest gotowy na wdrożenie, a jego uruchomienie w planowanym terminie zakończyłoby się fiaskiem - stwierdził wiceminister.

Resort finansów zapowiada szkolenia i wsparcie techniczne

Nowelizacja ustawy ma na celu zapewnienie dodatkowego czasu na przygotowanie podatników do korzystania z systemu e-fakturowania. Ministerstwo Finansów zapowiedziało uruchomienie szeregu szkoleń oraz wsparcia technicznego, w tym infolinii Krajowej Informacji Skarbowej, aby ułatwić adaptację do nowych przepisów.

Zmiana terminu wprowadzenia KSeF niekorzystna dla firm?

- Decyzja ministerstwa o przesunięciu KSeF o prawie 2 lata jest niekorzystna z punktu widzenia polskich firm. Znacznie opóźni rewolucję cyfrową i wzrost konkurencyjności krajowych przedsiębiorców, a także wymagać będzie poniesienia dodatkowych kosztów przez firmy, które już zainwestowały w odpowiednie technologie i przeszkolenie personelu. Wielu dostawców oprogramowania do fakturowania i prowadzenia księgowości może zostać zmuszonych do ponownej integracji systemów - komentuje Rafał Strzelecki, CEO CashDirector S.A.

- Liczymy, że ministerstwo sprawnie przeprowadzi przygotowanie systemu, a wyznaczone nowe terminy zostaną zachowane. Jesteśmy gotowi, by uczestniczyć w konsultacjach z ministerstwem jako ważny głos setek tysięcy przedsiębiorców korzystających z naszych systemów księgowych - dodaje.

Strategia na przyszłość

Ministerstwo Finansów zdecydowało się na wprowadzenie KSeFu w dwóch turach. Decyzja o przesunięciu daty na 1 lutego 2026 roku dotyczy pod-



Sejm uchwalił w czwartek ustawę przesuwającą wdrożenie Krajowego Systemu e-Faktur - KSeF, na 1 lutego 2026 r.

miotów, których wartość sprzedaży w poprzednim roku podatkowym przekroczyła kwotę 200 mln. Zaledwie 2 miesiące później, 1 kwietnia 2026 roku, obowiązkiem zostaną objęci pozostali przedsiębiorcy.

W praktyce oznacza to, że mniejsi przedsiębiorcy, którzy współpracują z dużymi podmiotami również będą korzystać z KSeF od 1 lutego, aby móc

odbierać i weryfikować faktury wystawiane przez duże firmy. Resort podkreśla, że mimo przesunięcia terminu prace nad implementacją KSeF nie zostaną wstrzymane, a intensyfikacja przygotowań ma na celu osiągnięcie pełnej gotowości systemu do wyznaczonych terminów.

Przesunięcie terminu wdrożenia KSeF ma być reakcją

na głosy niepokoju płynące ze strony przedsiębiorców, którzy obawiali się paraliżu gospodarczego i problemów związanych z korzystaniem z nieprzygotowanego systemu. Rząd podkreśla, że ta decyzja ma na celu uniknięcie negatywnych skutków dla polskiej gospodarki i zapewnienie płynnego przejścia na system e-fakturowania. ©P

Rząd zapowiada większe dopłaty do używanych samochodów elektrycznych niż do nowych. „Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni wysokością budżetu”

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Rząd planuje wprowadzenie programu dopłat do zakupu używanych samochodów elektrycznych, który ma dysponować budżetem dwukrotnie większym w porównaniu do obecnie działającego programu „Mój elektryk”, wspierającego zakup nowych e-aut.

Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni wysokością budżetu - wskazuje Aleksander Rajch, członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Nowej Mobilności.

Jakie wsparcie dla posiadaczy aut elektrycznych?

Polska, posiadając czwarty co do wielkości park pojaz-



Z ustaleń wynika, że na dopłaty do używanych aut na prąd ma zostać przeznaczonych ponad 373,7 mln euro, czyli blisko 1,6 mld zł.

dów w Unii Europejskiej, w dużej mierze opiera się na samochodach używanych. Średni wiek pojazdów w kraju to blisko 15 lat, co jest wyni-

kiem o 2,6 roku wyższym niż średnia dla krajów unijnych. Najstarsze i najbardziej zanieczyszczające środowisko samochody często trafiają

w ręce klientów indywidualnych - podaje wtorkowy „Puls Biznesu”.

- Jeśli chcemy osiągnąć dekarbonizację sektora trans-

portu, wsparcie dla posiadaczy używanych pojazdów elektrycznych jest niezbędne. Nasze stowarzyszenie od dłuższego czasu apeluje o wprowadzenie takiego wsparcia, podobnego do systemów działających w innych krajach Unii Europejskiej. Wygląda na to, że nasze prośby w końcu zostaną wysłuchane - mówi Aleksander Rajch z Polskiego Stowarzyszenia Nowej Mobilności (PSNM), cytowany przez „Puls Biznesu”.

Wyższe dopłaty do zakupu aut używanych niż nowych

Według informacji podanych przez gazetę, na dopłaty do zakupu używanych elektryków ma zostać przeznaczonych ponad 373,7 mln euro, co w przeliczeniu daje około 1,6 mld zł.

- Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni wielkością przewidzianego budżetu. Jest on znacznie większy niż środki przeznaczone na wsparcie zakupu nowych pojazdów elektrycznych w ramach programu „Mój elektryk”. Biorąc pod uwagę pozytywny wpływ dotychczasowych dopłat na rozwój sektora elektromobilności, możemy spodziewać się, że dofinansowanie zakupu używanych e-aut jeszcze bardziej przyczyni się do popularyzacji tej formy transportu - dodaje Rajch.

Wprowadzenie nowego programu dopłat ma na celu nie tylko wsparcie indywidualnych użytkowników w zakupie ekologicznych pojazdów, ale również przyspieszenie procesu dekarbonizacji sektora transportu w Polsce. ©P

Marzę o mężczyźnie, który mnie okiełzna



Katarzyna Bujakiewicz w „Dzień dobry TVN” Fot. Łukasz Kaczanowski

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 74

Agata Rubik reklamuje nieruchomości
Celebrytka zamieściła niedawno na Instagramie zdjęcie zachodu słońca, jaki codziennie może oglądać z tarasu swego mieszkania w Miami. Przy okazji poinformowała fanów, że w domu, w którym znajduje się jej apartament, jest do sprzedaży inne mieszkanie. Podała też cenę: 5,2 mln dolarów, czyli 20 687 524,00 zł.

Ewa Chodakowska umie pozować
Ostatnio trenerka opublikowała na Instagramie zdjęcie prezentujące jej idealne pośladki. Wtedy jedna z fanek zarzuciła jej, że to efekt umiejętnego pozowania. Chodakowska odpowiedziała od razu: „Jeśli uważasz, że moja sylwetka to efekt »pozowania«, to znaczy, że wystarczy nauczyć się pozować i mieć takie ciało? Ciekawe...”

Piotr Stramowski jest na dobrej drodze
Aktor poznał Natalię Krakowską na planie filmu „Fighter”, gdzie pełniła rolę scenografki. Stramowski rzucił dla nowej koleżanki żonę. Jego nowy związek nabiera rytmu. Niedawno paparazzi przyłapali Stramowskiego i Krakowską, jak wprowadzają się do nowego mieszkania. – Zrobiłem krok w tył. W pewnym momencie zgubiłem samego siebie, ale próbuję do niego wrócić. Zbliżam się do tego „ja”, z którym mi dobrze. Czuję, że jestem na dobrej drodze – deklaruje w ShowNews. (GZL) Fot. Adam Jankowski



Śmierć Zygielbojma TVP 1, 21:10
Opowieść o Szmulu Zygielbojmie (Wojciech Me-cwaldowski) – żydowskim działaczku, który popełnił samobójstwo w Londynie w 1943 roku. Miał to być protest przeciwko bezczynności świata w obliczu tragedii Holocaustu.

Zagadka egipskich hieroglifów i bracia Champollion TVP Dokument, 21:10
W wieku 38 lat Jean-François Champollion spełnił marzenie swojego życia i stanął naprzeciw egipskich świątyń, odkrywając ich tajemnice. W drodze, która doprowadziła bohatera do odczytania egipskiego pisma, od początku towarzyszył mu ukryty w cieniu starszy brat.

Ósmy dzień TVP Kultura, 22:05
Samotny biznesmen (Daniel Auteuil) poznaje uciekiniera z ośrodka dla ludzi z zespołem Downa (Pascal Duquenne). Nieświadomy realiów George szuka matki, która od dawna nie żyje. Między mężczyznami nawiązuje się specyficzna przyjaźń.

Na linii ognia Polsat, 23:00
Doświadczony ochroniarz (Clint Eastwood) prezydenta USA ma poczucie winy, że nie uratował JFK. Ale pracy nie zmienił i teraz próbuje zapobiec zabiciu kolejnego prezydenta. A chce tego dokonać były agent CIA (John Malkovich).

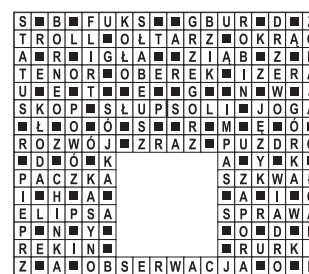
- Poziomo:**
3) w parze z opierunkiem,
6) hurtowe nabywanie płodów rolnych,
11) w portmonetce Polki,
12) uczestnik świata wirtualnego,
13) rodzaj dekoltu w bluzkach i sukniach,
14) kapitan „Nautilusa” z powieści Verne’a,
15) popularne duńskie klocki,
16) konkurują z wrotkami,
17) przyjemny i miły zapach,
18) rybożerny ptak wodny,
19) gondola pod balonem,
21) ludowy zwyczaj witania wiosny,
23) okleina na meblach,
26) miły człowiek śniegu,
27) lekki but mający wierzch z pasków,
30) idylliczny wielbiciel,
31) rzeczy osobiste, manatki,
34) dawne względy, grzeczności,
38) poetycko mały potok, ruczaj,
39) węgierka lub mirabelka w sadzie,
40) tytuł lokalnych władców w Indiach,
41) polsko-grecka piosenkarka,
42) osoba prowadząca pertraktacje, układy.
- Pionowo:**
1) stróż prawa w westernie,
2) zbiornik gorącej wody,
3) rezultaty w sportowym rankingu,
4) Jerzy, serialowy Stanisław Wokulski,
5) artystyczny materiał, surowiec,



- 6) wyspa w Zatoce Saryńskiej,
7) największa wyspa grecka,
8) niewielka ryba słodkowodna,
9) moment ruszenia autokaru,
10) osobnik niskiej postury,
20) rywalizuje z Plusem i T-Mobile,
22) żywy organizm, stworzenie,
24) „drżące” drzewo liściaste,
25) Nick, aktor z filmu „Książę przyłyłów”,

- 28) jezioro w Afryce, Malawi,
29) ogłoszenie w dzienniku,
31) rzemieślnik z dyplomem,
32) nasiadówka w zakładzie pracy,
33) duża jaszczurka, iguana,
35) Cordell, filmowy strażnik z Teksasu,
36) tłoczenie ciepłego powietrza,
37) polewa na naczyniach kuchennych.

ROZWIĄZANIE NR 73



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Horoskop dzienny mówi, że musisz dzisiaj wykazać się umiejętnością utrzymywania jednoczesnej kontroli nad kilkoma zadaniami.
Ryby (19.02 - 20.03)
Z powodzeniem zrealizujesz wszystkie zaplanowane zadania. Horoskop na dziś zapowiada, że niektórzy pozazdroszczą Ci tej pomyślności...
Baran (21.03 - 19.04)
Nie będzie Twojej zgody na jakiegokolwiek niedociągnięcia. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że ta skrupulatność nie wszystkim się spodoba.

Byk (20.04 - 20.05)
Nie unikniesz dzisiaj rozmowy na trudny temat. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by jak najlepiej się do niej przygotować.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Możesz polegać na innych osobach. Horoskop na dziś zapowiada, że w trudnych momentach nikt nie odmówi Ci swojego wsparcia.
Rak (22.06 - 22.07)
Dasz dzisiaj z siebie wszystko. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że okupisz to sporym zmęczeniem, ale poczujesz też satysfakcję...

Lew (23.07 - 22.08)
Horoskop dzienny mówi, że realizacja codziennych zadań nie będzie Ci dzisiaj nastręczać żadnych problemów. Czekaj Cię udany dzień.
Panna (23.08 - 22.09)
Horoskop na dziś bardzo wyraźnie zapowiada, że Twoje oczekiwania wobec innych osób będą wyjątkowo zbieżne z ich oczekiwaniami...
Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop dzienny na wtorek mówi, że zdobędziesz się na wyrozumiałość wobec osób, którym nie wszystko będzie szło zgodnie z planem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Podejmiesz się zadania, którego nie chciały wykonać inne osoby. Horoskop dzienny zapowiada, że Ty poradzisz sobie z nim doskonale.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nie forsuj na siłę pomysłów. Horoskop ma dziś mówić, że znacznie więcej osiągniesz dzięki spokojnym, zakulisowym rozmowom.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Musisz przygotować się na konieczność zmiany planów. Horoskop dzienny mówi, że zmartwi to przede wszystkim Twoich bliskich.

REKLAMA0011084507

WÓJT GMINY SICIENKO

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.)
informuje,
że został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykazy te zostaną wywieszone w siedzibie Urzędu Gminy w Sicienku ul. Mrotecka 9, 86-014 Sicienکو oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Sicienku www.bip.sicienکو.pl na okres 21 dni od dnia 15.05.2024 r. do dnia 4.06.2024 r.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ koparko-ładowarkę lub minikoparkę. Tel. 535-480-794.

MATERIAŁY BUDOWLANE

DACHY, rynny- najtaniej, 606-727-885

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Zdrowie

INTERNA

BADANIA okresowe pracowników, kierowców, na broń,lek. W. Cader, 603767838 542314354, Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń, lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00,śr. 14:00-19:00 czw. 8.00-11.00, pt.14:00-19.00,603-767-838, 54/231-43-54.Wpółpraca z LUXMED i MEDICOVER

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁĘBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Rolnicze

PLÓDY ROLNE

CEBULĘ kupię w łusce i obraną. Umowy całoroczne i okresowe. Ilości tirowe. Szybka płatność. Odbiór z miejsca. 533 303 694, pn- pt, godz 8-16.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kaczkى, perliczki, brojlery odchowane, Zieleń, 566885514, 506405692.

INNE

!!! Gazowanie zboża, bielenie wapnem budynków, mycie hal i obiektów, tel. 600-137-410.

Usługi pogrzebowe

A. Witkowski "ELWAN, ul. Piłsudskiego 55, Dom pogrzebowy, Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie. Kaplica, Chłodnia bezpłatnie. Tel. 56/64-267-08, 24h

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

RAUTOPROMOCJA0110732610

Zleć nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:
Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 606 537 137, e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
tel. 519 503 607, e-mail: rafal.blachowski@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Wybickiego 38, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express

BYDGOSKI

GAZETA

pomorska

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

0011085367

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 maja 2024 roku zmarł
mój kochany Mąż, nasz Ojciec, Teść i Dziadek

SP

Bernard Szupryczyński

lat 81

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 15 maja 2024 r. o godz. 13.00
w kościele parafii pw. Św. Królowej Jadwigi.
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafii Imienia NMP (Ruina)
przy ul. Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

Pograżona w smutku
Żona z Rodziną

0011085392

Najszczerze kondolencje

Piotrowi Szupryczyńskiemu

z powodu śmierci

Ojca

składają

Właściciele i Pracownicy PHU Sudowscy

0011085687

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 maja 2024 r. odszedł od nas
ukochany Tata, Dziadek i Pradziadek

SP

Józef Szczurek

lat 90

Pogrzeb wraz z mszą św. żałobną odbędzie się
dnia 15 maja 2024 r. o godz. 12.00
na cmentarzu Nowofarnym przy ul. Artyleryjskiej
w Bydgoszczy.

W smutku pogrążeni

Córka, Wnuki i Prawnuk

0011085299

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Kazimierza
Baranowskiego

byłego Sołtysa Sołectwa Rudzk Mały

składają

Burmistrz i Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy
w Piotrkowie Kujawskim,
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej
w Piotrkowie Kujawskim

0011085956

„Śmierć jest bramą do światła na końcu drogi,
która stała się uciążliwa”
(Św. Franciszek z Asyżu)

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 maja 2024 r. zasnęła w Bogu
nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

SP

Marianna Zofia Szreiber

lat 88

z domu Radajewicz

Pogrzeb wraz z mszą św. żałobną odbędzie się
dnia 16 maja 2024 r. o godz. 10.30 na cmentarzu
św. Józefa Rzemieślnika przy ul. Toruńskiej w Bydgoszczy.
Modlitwa różańcowa rozpocznie się o godz. 10.00.

Pograżone w smutku Córki z Rodzinami

0011085776

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Kolegi przebywającego na zasłużonej emeryturze

Bernarda
Szupryczyńskiego

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Zarząd i Pracownicy
MPK Sp. z o.o. w Inowrocławiu

0011085874

Wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św.
i ceremonii pogrzebowej
odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

SP

Mieczysława Pomykałę

Ks. Proboszczowi Pawłowi Błochowiakowi,
Paniom Organistkom,
Pani prowadzącej modlitwę różańcową,
Obsłudze cmentarza,
Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, za modlitwę,
udział w Różańcu, intencje mszalne, złożone kwiaty
oraz Zakładowi Pogrzebowemu Pani Małgorzaty Matuszak
za profesjonalną obsługę
serdeczne „Bóg zapłać”
składają
Żona, Córka, Syn

Piecki

Gol Świderskiego w Serie A, Szymański asystował w Turcji

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Do pięćdziesięciu nazwisk selekcjoner Michał Probiez okroił listę obserwowanych w kontekście powołań na Euro 2024. W weekend błysnęło kilku naszych piłkarzy.

W meczu Hellas Werona - Torino Karol Świderski chwilę po wejściu na murawę wykorzystał piłkę po przechwycie, dokładając nogę w polu karnym. To dopiero jego drugie trafienie w Italii, pierwsze od marca. Przerwał nim serię ośmiu spotkań bez gola. Jego i Pawła Dawidowicza zespół jeszcze nie jest pewny utrzymania.

Gdy Świderski błyszczał w Serie A, selekcjoner Michał Probiez był w Poznaniu, gdzie oglądał hit PKO Ekstraklasy między Lechem a Legią Warszawa zakończony wynikiem 1:2, do którego dołożył się Bartosz Salamon. Bohater finałowego barażu z Walią trafił samobójczo.

„Przepraszam wszystkich kibiców, jest mi wstyd” - napisał później w mediach społecznościowych.

Nie najlepszy nastrój towarzyszy po weekendzie również Nicolii Zalewskiemu. Wahałowy znów nie podniósł się z ławki. Na dodatek jego Roma przegrała z Atalantą i prawdopodobnie nie zajmie miejsca gwarantującego Ligę Mistrzów. W elitarnych rozgrywkach zobaczymy sensacyjnie Bolonię z dwoma Polakami w kadrze: Łukaszem Skorupskim oraz Kacprem Urbańskim. W ogóle w europejskich pucharach może zabraknąć za to Napoli. Z powodu urazu łydki po raz trzeci z rzędu w kadrze meczowej nie znalazł się Piotr Zieliński.

Finisz sezonu to czas rozstrzygnięć. O powrót do Premier



Karol Świderski przerwał niechlubną passę ośmiu meczów bez gola. Czy złapie formę na Euro 2024?

League dzielnie walczy w barażach Southampton. W pierwszym półfinale Jan Bednarek poprowadził defensywę do bezbramkowego remisu z West Bromem. Na zapleczu Bundesligi udało się utrzymać FC Kaiserslautern z Tymoteuszem Puchaczem w składzie.

W topowych ligach po mistrzostwo może sięgnąć jedynie Jakub Kiwior z Arsenalu Londyn, który zaliczył symboliczny występ na Old Trafford. Szampanem raczył się już za to Jakub Piotrowski: autor jedenastu goli w sobotę fetował obronę tytułu mistrza Bułgarii z Łudogorcem Razgrad. Z klubu odejdzie po sezonie, prawdopodobnie do Bundesligi.

W Turcji swoje 25. urodziny dwunastą asystą uczcił Sebastian Szymański. Pomocnik Fenerbahce precyzyjnie dograł z boku boiska w pole karne, co pozwoliło przypieczętować zwycięstwo. We Francji spory udział przy bramce Lens miał Przemysław Frankowski. Klub Polaka zobaczymy najwyżej w eliminacjach Ligi Konferencji.

Występy piłkarzy reprezentacji Polski, którzy byli powołani na baraż o Euro 2024

Bramkarze:
Marcin Bułka (OGC Nice) - czyste konto, 90 minut w meczu z Le Havre (1:0).
Łukasz Skorupski (Bologna) - na ławce rezerwowych w meczu z Napoli (2:0).

Wojciech Szczęsny (Juventus) - 90 minut w meczu z Salernitaną (1:1).

Obrońcy:

Jan Bednarek (Southampton) - 90 minut w meczu barażowym z West Bromem (0:0).
Bartosz Bereszyński (Empoli) - 90 minut w meczu z Lazio Rzym (0:2).
Paweł Bochniewicz (Heerenveen) - na ławce w meczu z Vitesse (1:3).
Matty Cash (Aston Villa) - jego zespół grał w poniedziałek z Liverpoolem.
Paweł Dawidowicz (Hellas Werona) - 90 minut w meczu z Torino (1:2).
Jakub Kiwior (Arsenal) - od 93. minuty w meczu z Manchesterem United (1:0).
Tymoteusz Puchacz (1.FC Kaiserslautern) - 90 minut w meczu z Herthą Berlin (1:3).
Bartosz Salamon (Lech Poznań) - samobój, 90 minut w meczu z Legią Warszawa (1:2).
Sebastian Walukiewicz (Empoli) - na ławce rezerwowych w meczu z Lazio Rzym (0:2).

Pomocnicy:

Przemysław Frankowski (Lens) - 72 minuty w meczu z Rennes (1:1).
Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin) - gol, 90 minut w meczu z Rakowem Częstochowa (1:2).
Dominik Marczuk (Jagiellonia Białystok) - asysta, 89 minut w meczu z Koroną Kielce (3:0).
Jakub Moder (Brighton) - od 67. minuty w meczu z Newcastle United (1:1).
Jakub Piotrowski (Łudogorec Razgrad) - 90 minut w meczu z CSKA Sofia (3:1).
Taras Romanczuk (Jagiellonia Białystok) - pauzował za kartki w meczu z Koroną Kielce (3:0).
Bartosz Slisz (Atlanta United) - 86 minut w meczu z DC United (2:3).
Damian Szymański (AEK Ateny) - jego zespół gra dopiero w środę z Olympiakosem Pireus.
Sebastian Szymański (Fenerbahce Stambuł) - asysta, 90 minut w meczu z Kayserispor (3:0).
Paweł Wszołek (Legia Warszawa) - 90 minut w meczu z Lechem Poznań (2:1).
Nicola Zalewski (AS Roma) - na ławce rezerwowych w meczu z Atalantą Bergamo (1:2).
Piotr Zieliński (Napoli) - kontuzja, poza kadrą w meczu z Bolognią (0:2).

Napastnicy:

Adam Buksa (Antalyaspor Kulübü) - pauzował za kartki w meczu z Kasimpasą (1:3).
Robert Lewandowski (FC Barcelona) - jego zespół grał w poniedziałek z Realem Sociedad.
Krzysztof Piątek (Istanbul Basaksehir) - 77 minut w meczu z Sivasspor (1:0).
Karol Świderski (Hellas Werona) - gol, od 62. minuty w meczu z Torino (1:2). ©

Udany początek polskich hokeistów na MŚ. Mariusz Czerkawski: Nie ma wyjścia

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

HOKEJ. Z Francją i Kazachstanem jesteśmy w stanie powalczyć o punkty, z pozostałymi rywalami może być bardzo trudno - mówi w rozmowie z nami Mariusz Czerkawski, były wybitny hokeista.

Za reprezentacją Polski dwa mecze na MŚ. Przegrana po dogrywce z Łotwą 4-5 i porażka ze Szwecją 1-5. Cieszyć może zwłaszcza punkt zdobyty z faworyzowanymi Łotyszami, choć także w meczu z reprezentacją „Trzech Koron” Polacy zagrali przyzwoicie?

Z Łotwą nasza kadra zagrała wyśmienicie. Zdobyć punkt z brązowym medalistą poprzednich mistrzostw świata to duży wyczyn. Rywale ruszyli na nas z rozmachem, ale Polacy dali sobie świetnie radę. Bardzo dobrze zagrał bramkarz John Murray i generalnie cała drużyna. To, że udało się zdobyć aż cztery bramki, zasługuje na słowa uznania.

Przed reprezentacją kolejne mecze z Francją, Słowacją, USA, Niemcami i Kazachstanem. Co na mistrzostwach rozgrywanych w Czechach biało-czerwoni są w stanie zdziałać?

Mam nadzieję, że sporo. Zwłaszcza w spotkaniach z Francją i Kazachstanem jesteśmy w stanie powalczyć o punkty, z pozostałymi rywalami może być bardzo trudno. Nie występujemy w roli faworyta i raczej nie będziemy walczyć o tytuł. Takie są realia sportów zespołowych i zawodników pod względem technicznym, jakim jest hokej. Tutaj nie ma przypadków. Serce i nawet bardzo dużym zaangażowaniem nie da rady zwyciężać z potentatami.

Ostatni zespół z grupy opuści Elitę. Polacy mają szansę na uniknięcie degradacji?

Będzie bardzo trudno, każdy mecz będzie wymagający i niezwykle istotny. Nie ma wyjścia, musimy szukać zwycięstw. ©



Mariusz Czerkawski uważa, że polscy hokeiści są w stanie powalczyć o kolejne punkty na mistrzostwach świata

Kto zostanie mistrzem Polski? W grze tylko Jagiellonia i Śląsk

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Choć do zakończenia sezonu w PKO Ekstraklasie pozostały ledwie dwie kolejki, to nadal nie znamy odpowiedzi na najważniejsze pytanie: kto zostanie nowym mistrzem Polski?

W piątek Śląsk Wrocław wywarł presję na Jagiellonii Białystok. Dzięki wysokiemu zwycięstwu nad Cracovią (4:0) na niespełną dobę doszło do zamiany miejsc. Nazajutrz

Jagiellonia odpowiedziała jednak równie gładko, pokonując Koronę Kielce (3:0). - Cieszę się, bo widziałem na boisku bardzo dużo poświęcenia, determinacji, wyszarpaliśmy to zwycięstwo. Uważam, że pierwsza połowa była taka, do jakiej przyzwyczailiśmy kibiców - przekonywał trener Adrian Siemienieć.

Wszystkie argumenty ciągle są po stronie Jagiellonii. Drużyna ledwie 32-letniego szkoleniowca nie tylko uzbierała więcej punktów, ale także posiada lepszy bilans meczów bezpo-

średnich, a właśnie ten czynnik będzie decydujący w przypadku równego dorobku punktowego. Marcowy rewanż w Białymstoku skończył się bowiem wynikiem 3:1, podczas gdy we wrześniu we Wrocławiu było 2:1.

Z wyliczeń Pawła Mogielnickiego z portalu 90minut wynika, że Jagiellonia ma aż 89,4 procent szans na mistrzostwo. W przypadku Śląska mowa o 10,6 procentach. Pozostałe drużyny już się nie liczą. Jako ostatni z gry wypadł w niedzielę Lech Poznań, przegry-

wając z trzecią obecnie Legią Warszawa 1:2 po dwóch bramkach samobójczych.

Ten sezon jest szalony i nie można wykluczyć, że na ostatniej prostej jeszcze nas czymś zaskoczy, na przykład kolejną zamianą miejsc w czołówce. W sobotę (18 maja) to najpierw Śląsk podejmie Radomiaka Radom, po czym Jagiellonia rozegra wyjazdowy mecz z Piastem Gliwice, który nie przegrał żadnego z pięciu ostatnich spotkań (cztery zwycięstwa i remis). Ostatnio rozbił u siebie ŁKS Łódź (4:0).

Jagiellonia nigdy jeszcze nie zdobyła mistrzostwa (dwa razy była wicemistrzem), Śląsk na trzeci tytuł czeka od 2012 roku. Sezon zakończy wyjazdowym meczem z ustępującym Rakowem Częstochowa. Do Białegoostoku przyjedzie natomiast Warta Poznań, która prawdopodobnie utrzyma się w lidze.

Do grona spadkowiczów może dołączyć Korona Kielce, którą od piętnastej Cracovii dzieli dystans aż czterech punktów. Potencjalnie nawet zwycięstwa nad Ruchem Chorzów i Lechem Poznań nie wy-

starczą. Czyżbyśmy mieli w elicie pożegnać drużynę, która gra w niej nieprzerwanie od 2009 roku?

Ostatni mistrzowie Polski:

sezon 2022/2023 - Raków Częstochowa;
sezon 2021/2022 - Lech Poznań;
sezon 2020/2021 - Legia Warszawa;
sezon 2019/2020 - Legia Warszawa
sezon 2018/2019 - Piast Gliwice.

SPORT

www.sportowy24.pl

Astoria zagra piąty mecz
o awans do finału.
W środę musi być ogień!

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Po fatalnym meczu w sobotę, dzień później Enea Abramczyk Astoria wygrała w Tychach z GKS i wyrównała stan rywalizacji w półfinale. Decydujący mecz w środę w Bydgoszczy.

GKSTYCHY - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 80:95

Kwarty: 22:25, 25:27, 12:23, 21:20

GKS: Kamiński 24 (4), Koperski 15 (2), Szmit 9 (1), Walski 8, Zmarlak 6 oraz Nowakowski 11 (2), Węgorowski 3, Duda 2, Samiec 2.

Astoria: Kaszowski 28 (6), Kiwiłsza 20, 9 zb., Małgorzaciak 17, Zegzula 4, Jeszke 3 oraz Walker 9 (1), Śmigielski 7, Wirkowski 4, Ulczyński 3 (1), Burczyk 0, Stupnicki 0.

Szansa na piąty mecz w Bydgoszczy o finał albo klapa w całym sezonie - pod takim hasłem był rozgrywany mecz numer 4 półfinałów ligi. Po fatalnym występie w sobotę trener Aleksander Krutikow miał tylko dobę, żeby postawić swój zespół na nogi. „Asta” była w takiej samej sytuacji w ćwierćfinale z Politechniką Opole. I tym razem wysłała obronną ręką.

Mateusz Kaszowski mocno otworzył mecz, trafiając trzy rzuty, w tym dwukrotnie z dystansu. Tym razem bydgoszczanie nie dali się zgubić i mecz od początku był bardzo wyrównany. Pod koniec kwarty efekty zaczęła przynosić mocna presja na rozgrywających GKS, gospodarze mieli także kłopoty z nadmiarem fauli i rzutami wolnymi (20/23 do przerwy), a bydgoska

drużyna powoli budowała swoją przewagę (18:23 w 8. minucie).

W drugiej kwarcie GKS początkowo odrobił straty trafieniami z dystansu. Bydgoszczanie wreszcie jednak walczyli z większą agresją, rzucali się na parkiet po każdą piłkę, pomagali sobie w defensywie. Efekty przynosiły podwojenia w defensywie i tyszenie nie byli w stanie rozwinąć skrzydeł w ataku, może poza Karolem Kamińskim. Równie dobry był jednak Kaszowski, po jego kolejnym trafieniu (15 pkt i 5/7 z gry do przerwy) Enea Abramczyk Astoria prowadziła już 50:42. Rozgrywający zaliczył także kilka bardzo cennych przechwyty.

Po przerwie Kaszowski nie zwalniał tempa i przewaga Asty po raz pierwszy przekroczyła różnicą większą niż 10 punktów. W obronie goście cały czas sypali piasek w zębatki GKS. Spokojnie i cierpliwie tym razem grająca Astoria pod koniec trzeciej kwarty zbudowała już 16-punktową przewagę.

Decydujący mecz zostanie rozegrany jutro w Sisu Arenie w Bydgoszczy, początek rywalizacji o godzinie 20.00.

- W środę musi być ogień! - zapowiada bydgoski klub i zaprasza kibiców na spotkanie. Gorący doping z trybun na pewno przyda się drużynie.

Tymczasem na zwycięzcę tej pary, w finale I ligi czeka już Górnik Wałbrzych, który pokonał 3-0 Fulimpex Starogard Gdański.



Jutrzejszy mecz w Bydgoszczy zapowiada się emocjonująco. Koszykarze liczą na kibiców

ŻUŻEL

Huckenbeck odpuści jeden start

Kai Huckenbeck, który miał wypadek w GP w Warszawie, poinformował o swoim stanie zdrowia. - Wstrząs mózgu, poza tym „ok” - przekazał żuźlowiec Abramczyk Polonii. - To było jak chwilowy nokaut - dodaje Jerzy Kancierz, prezes bydgoskiego klubu. - Na szczęście skończyło się bez poważnych urazów. Kai poinformował nas, że odpuszcza najbliższy start w Szwecji, będzie przygotowywał się do GP w Landshut i niedzielnego meczu Polonii.



FOT. JAROSŁAW PABIAN

SPORTY WALKI

Gala w Inowrocławiu

6 lipca w Inowrocławiu odbędzie się gala sportów walki - Kuyavian Cage. W hali pojawia się m.in. legenda KSW - Artur „Kornik” Sowiński oraz były mistrz świata w boksie Przemysław Opalach.

KRÓTKO



FOT. JAROSŁAW PABIAN

ŻUŻEL

Trzech Polaków z awansem

Maciej Janowski wygrał SEC Challenge w Daugavpils. Do finałów mistrzostw Europy awansowali też Piotr Pawlicki, Vaclav Milik, Kacper Woryna i Jewgienij Kostygow.

WYNIKI: 1. Maciej Janowski (Polska) 12 (3,2,3,3), 2. Piotr Pawlicki (Polska) 11 (0,3,2,3), 3. Vaclav Milik (Czechy) 11 (1,3,1,3), 4. Kacper Woryna (Polska) 9+3 (1,2,1,2,3), 5. Jewgienij Kostygow (Łotwa) 9+2 (2,1,2,2,2), 6. Timo Lahti (Szwecja) 9+1 (1,2,2,3,1), 7. Bartłomiej Kowalski (Polska) 9+0 (3,1,3,0,2), 8. Przemysław Pawlicki (Polska) 8 (2,1,2,0,3), 9. Anders Thomsen (Dania) 7 (1,3,d,3,d), 10. Dimitri Berge (Francja) 7 (3,d,2,2,0), 11. Rasmus Jensen (Dania) 7 (0,3,1,1,2), 12. Mateusz Cierniak (Polska) 7 (2,2,0,1,2), 13. Frederik Jakobsen (Dania) 4 (0,0,1,3,0), 14. Jacob Thorssell (Szwecja) 4 (3,0,0,1,0), 15. Erik Riss (Niemcy) 3 (2,0,0,0,1), 16. Andreas Lyager (Dania) 3 (0,1,1,0,1).

HOKEJ NA TRAWIE

Wygrane Pomorzanie i LKS

W 13. kolejce Hokej Superliga HK Pomorzanie Toruń wygrał na wyjeździe z KS Warta Poznań 2:1. Bramki dla toruńskiej drużyny zdobyli Sebastian SELLNER i Filip Sobczak. Pomorzanie awansował do play-off z pierwszego miejsca w tabeli. Ekipa LKS Rogowo w swoim ostatnim meczu rundy zasadniczej pokonała HKS Siemianowiczankę po karnych (1:1, 3:2). - Teraz czekamy na przeciwnika, z którym zagramy baraż o utrzymanie w Hokej Superliga, który odbędzie się 25 oraz 26 maja - przekazał klub. (ds)

LOTTO

NIEDZIELA, 12.05

Multi Multi, godz. 22.00

2, 4, 6, 12, 13, 18, 20, [28], 34, 35, 39, 43, 44, 50, 55, 66, 69, 71, 72, 80

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 4, 11, 12, 16, 17, 18, 20, 22, 23, 24

Mini Lotto

4, 6, 20, 24, 41

Ekstra Pensja

6, 14, 18, 25, 30 - 3

Ekstra Premia

3, 5, 10, 21, 33 - 4

PONIEDZIAŁEK, 13.05

Multi Multi, godz. 14.00

5, 8, 11, 16, 18, 19, 21, 25, 29, 32, 37, 42, 57, 58, 62, 63, [69], 70, 76, 80

Kaskada, godz. 14.00

2, 5, 6, 9, 10, 11, 13, 16, 21, 22, 23, 24

Anwil o krok
od półfinału i... klęski

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Dziś Anwil Włocławek stanie pod ścianą. Musi wygrać z PGE Spójnią Starogard, by zostać w grze o mistrzostwo.

Mało kto się spodziewał, że Anwil będzie musiał rozegrać pięć meczów o półfinał, a w tym decydującym wcale nie będzie aż tak wielkim faworytem. Dziś drużyny zagrają bowiem tuż po laniu 18 punktami, jakie faworyt zebrał w sobotę od PGE Spójni.

- Jak to wpłynie na mentalność mojego zespołu? Przekonamy się we wtorek. To będzie prawdziwa wojna - przewiduje

Przemysław Frasunkiewicz. - Jeśli w meczu play off trafia się trzy trójki, to nie można myśleć o zwycięstwie. Jeśli damy się popychać wszędzie... ale nie chcę już mówić i tracić pieniędzy - dodaje szkoleniowiec, nawiązując do pracy sędziów w dwóch wyjazdowych meczach.

Trener Anwila nie chce omawiać indywidualnie graczy, ale w Starogardzie nie zaistniał Luke Petrask, w meczu numer 4 były zastrzeżenia do zachowania liderów na obwodzie, bo szanse dostał w końcu Igor Wadowski. Tomasz Kyzlink w wyjazdowym dwumeczu trafił 4 z 18 rzutów.

Nad Anwilem wisi widmo koszmarnego wpadki sprzed siedmiu lat. Wtedy ekipa Igora Milicia

także wygrała sezon zasadniczy, a potem sensacyjnie przegrała ćwierćfinał z Czarnymi w piątym meczu we własnej hali.

A zespół ze Stargardu w każdym kolejnym meczu gra lepiej. - Chciałbym zabrać na mecz we wtorek we Włocławku energię, z jaką mój zespół grał w sobotę i wtedy mamy szansę wywalczyć półfinał. Musimy zagrać na wysokiej skuteczności, także w rzutach z dystansu - mówi Sebastian Machowski, trener PGE Spójni.

Mecz numer pięć we wtorek o godz. 17.45 (Polsat Sport3).

W półfinale jest już Trefl Sopot (wygrał z MKS Dąbrowa Górnicza 3-1). W parze Stal Ostrów i Śląsk Wrocław 2-2, decydujący mecz w środę w Ostrowie.



FOT. PPG

Anwil po raz piąty zmierzy się dziś ze Spójnią. Szykują się wielkie emocje w Hali Mistrzów

Drugie starcie juniorów z regionu

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Druga runda Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów padła łupem bydgoskiej ekipy.

W grupie A eliminacji Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów startują zawodnicy Abramczyk Polonii, Apatora Toruń, GKM Grudziądz i Wybrzeża Gdańsk. Rozgrywki rozpoczęły się przed tygodniem w Bydgoszczy i tam najlepsi byli gospodarze (przed GKM, Apatorem i Wybrze-

żem). W niedzielę młodzieżowcy znów się ścigali, tym razem na torze w Grudziądzu. Dobrą formę potwierdzili młodzi poloniści - wygrali zawody z dużą przewagą nad rywalami.

Trzeba zaznaczyć jednak, że bydgoska drużyna ponownie startowała w optymalnym składzie. Z kolei ekipy z Grudziądza i Torunia - bez swoich ekstraligowych juniorów.

II ROUNDA DMPJ - WYNIKI

1. Abramczyk Polonia Bydgoszcz - 51 pkt: Franciszek Karczewski 11 (3,2, -3,3), Olivier Buszkiewicz 10 (2,3,3, -2), Bartosz Nowak 10 (2,3, -2,3), Franci-

szek Majewski 11 (3,2,3,3, -), Emil Maroszek 9 (2,3,2,2)

2. KS Toruń - 31 pkt: Oskar Rumiński 12 (3,3,2,1,3), Mikołaj Duchirski 4 (2, -0,0,2), Jakub Breriski 2 (1,1, -), Antoni Kawczyński 10 (3,3,2,2,0), Ksawery Słomski 3 (2,1,0)

3. Maszewski GKM Grudziądz - 19 pkt: Damian Miller 4 (t,0,0,2,2,0), Kacper Warduliński 0 (0,0,0, -), Kacper Szarszewski 1 (0,0,0,0,1), Jan Przanowski 14 (1,1,3,3,3)

4. Wybrzeże Gdańsk - 18 pkt: Bartosz Głogowski 3 (0,1,2,0,0), Miłosz Wysocki 5 (2,d,1,1,1), Bartosz Tyburski 4 (1,1,0,1), Adam Putkowski 6 (1,2,1,1,1)

Kolejne zawody grupy A DMPJ odbędą się 22 maja w Gdańsku i 23 maja w Toruniu.